

prenumerata
wspólnoty

zapisy do 20 czerwca
na pocztę i u listonosza



Ruszyła budowa
miejskiego żłobka

strona 3

Dzień Dziecka w parku

strona 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
łukowska



lukow.24wspolnota.pl

16 - 22 czerwca 2020 r. ■ nr 24 (804) ■ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ KOMLA ■ STANISŁAWOPOLE ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

Wspólnie pili Rzucili się na kompana z nożem i siekierą

ŁUKÓW Dwaj łukowianie podejrzani są
o usiłowanie zabójstwa 60-latk.



Pałił się kurnik. Padły tysiące kurcząt



GMINA TRZEBIESZÓW
Pożar wybuchł po
uderzeniu pioruna.

STRONA 9

(fot. KPP Łuków)

Skarży burmistrza za „zły” lokal zastępczy

STRONA 5

JEDLANKA, TRZEBIESZÓW, WANDÓW Remonty ośrodków zdrowia za 1,7 mln zł

STRONA 4

REKLAMA

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**
IRPOL

21-400 Łuków
ul. Trzaskoniec 34,
tel. 513-169-020
irpol.lukow@vp.pl

DUŻY WYBÓR PRODUKTÓW

**AD UBEZPIECZENIA
ARTUR DOMAŃSKI**

DWIE LOKALIZACJE
BIURO → Międzyrzeczka 47
Międzyrzeczka 49 (przy kasach)

796 00 11 22
www.adubezpieczenia.pl
lukow@adubezpieczenia.pl

AUTO DOM FIRMĄ PODRÓŻ ŻYCIE ROZUM

IMP MEDIA PROJEKT

PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO

- INSTALACJE GAZOWE
- INSTALACJE C.O.
- KOTŁY GAZOWE

BOSCH JUNKERS

Lukasz Borkowski
Jeziolny 18
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

Jubiler Kazanecy

ZŁOTO SREBRO
UPOMINKI
ZEGARKI
NAPRAWA BIŻUTERII
WYMIANA BATERII I PASKÓW

**Komunie 2020
ZAPRASZAMY !!!**

Łuków ul. Dmocha 8, tel. 25 798 34 16
www.jubilerkazanecy.pl

**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

do 3,5t
ZAPRASZAMY

Gołaszyn 10E, tel. 25 798 25 48
pn.-pt 7-20, sob. 8-16

MECHANIKA POJAZDOWA

FOTOWOLTAIKA

WWW.AZENERGIA.PL
AZENERGIA

ŁUKÓW, Ks. J. Popiełuszki 48
790 770 070

DOTACJE
RATY
LEASING

WSPÓLNOTA

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766
zielinska24wspolnota@gmail.com

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewiczza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski,
Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

**Brak
planowanych
wyłączeń**

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093

Prawym okiem



Sławomir
Skwarek,
poseł
na Sejm RP

Nieodzownym warunkiem do rozwoju gospodarczego każdego państwa jest posiadanie jak najlepszej infrastruktury: drogowej, kolejowej, lotniczej czy teleinformatycznej. Zawsze w czasie kryzysu wzrasta rola centralnych instytucji państwa.

Tak było i II Rzeczpospolitej. Utworzono Bank Polski emitujący polską walutę (i niech tak pozostanie na zawsze).

Z inwestycji gospodarczych wszyscy pamiętamy budowę Magistrali Węglowej łączącej Śląsk z nowym portem w Gdyni, budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego (powstało m.in. miasto Stalowa Wola, Zakłady Azotowe w Tarnowie).

W Warszawie zbudowano drugi co do wielkości budynek w Europie – Prudential. Obecnie taką inwestycją jest planowana budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego. Wstępnie

zakłada się, że inwestycja w CPK powinna stworzyć ok. 150 tys. miejsc pracy.

Do inwestycji strategicznych oprócz CPK zaliczamy również budowę gazociągu Baltic Pipe łączącego złoża gazu z szelfu Norwegii z Danią i Polską. Ta inwestycja wraz z wykorzystaniem terminalu LNG w Świnoujściu (gaz skroplony) pozwoli na zapewnienie niezależności energetycznej od Rosji.

Dla naszego powiatu łukowskiego oprócz budowy CPK ogromne znaczenie mają budowana S17 (Lublin – Warszawa) i tzw. Via Carpatia (S19 Lublin – Białystok) oraz autostrada A2 (Warszawa – Terespol).

Po ostatnim spotkaniu samorządowców z Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich wydaje się nieodzownym przyspieszenie prac nad modernizacją DW806 łączącej Łuków

z S19 w Międzyrzeczem Podlaskim i A2 oraz DW807 łączącej Łuków z S17 w Gończycach. Modernizacja DW807 Łuków – Maciejowice nabiera szczególnego znaczenia w kontekście podpisanej umowy na budowę mostu na Wiśle w Maciejowicach/Wilczkowicach Górnych.

Warto pokusić się o wsparcie tych zadań modernizacyjnych. Minister Infrastruktury dysponuje instrumentem wsparcia zadań zarządzanych przez JST w ramach posiadanej rezerwy subwencji ogólnej. Wierzę, że przy dobrej współpracy naszych samorządowców ze wsparciem posłów – ambasadorów Ziemi Łukowskiej, takie inicjatywy są możliwe do wykonania.

Inne możliwości stwarza ogłoszony program dla samorządów pn. Kolej+. Celem programu jest uzupełnienie sieci kolejowej o połączenia

miejsowości o populacji powyżej 10 tys. mieszkańców, które nie posiadają dostępu do połączeń pasażerskich z miastem wojewódzkim lub takich, które posiadają dostęp do kolei ale wymagają usprawnienia. Mam na myśli możliwość rewitalizacji przy stosunkowo niewielkim zaangażowaniu finansowym linii pasażerskiej Łuków – Pilawa (Warszawa to też stolica województwa, a mieszkańcy Stoczka Łukowskiego i okolic z niecierpliwością oczekują tej inwestycji) i zwiększenia roli przewozów pasażerskich na linii Łuków – Lublin. Będzie to szczególnie ważne podczas budowy trasy S19.

O możliwościach skorzystania z istniejących źródeł finansowania poinformowałem zainteresowane samorządy. Puenta – „Samorządowcy wszystkich szczebli – łączcie się”.

Sławomir Skwarek

Nowe zeszyty łukowskie.
Bohater: Franciszek
Salezy Jezierski

Z okazji 280. rocznicy urodzin Franciszka Salezego Jezierskiego, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej i Muzeum Regionalne w Łukowie wydało Zeszyty Łukowskie Nr 26 poświęcone tej osobie. Autorem tego opracowania jest Paweł Jezierski. Zeszyty można nabyć w gmachu muzeum. Poniżej fragment tekstu pochodzący z zeszytów. Zapraszamy do przeczytania całości. „Franciszek Salezy Jezierski (1740-1791) (urodzony w Gołąbkach) to jedna z najciekawszych postaci historycznych, jaką w XVIII w. wydała ziemia łukowska. Był m.in. wysokim urzędnikiem Komisji Edukacji Narodowej, cenionym kaznodzieją, kierownikiem biblioteki Szkoły Głównej oraz deputatem do Trybunału Koronnego w Lublinie. Zapamiętany został przede wszystkim ze swojej pracy publicystycznej w czasach Sejmu Wielkiego w słynnej



„Kuznicy Kołłątajowskiej”, gdzie był prawą ręką Hugona Kołłątaja (1750-1812) i najbardziej wyrazistym pisarzem tej grupy, zwanym Wulkanem Gromów Kuznicy. Jest uznawany za wybitnego przedstawiciela kultury okresu Oświecenia.”

mo

KINOLUKÓW

16 – 18 czerwca:

„Baranek Shaun. Farmageddon”, 86 min., 2D dubbing, wiek: b/o, animacja, familijny, g. 10:15, 14:30
„Naprzód”, 102 min., 2D dubbing, wiek: b/o, animacja, familijny, g. 12:15 i 16:30

„Najświętsze Serce”, 89 minut, 2D napisy, od 12 lat, dokumentalizowany, g. 18:30
„Bad Boy”, 110 min., 2D, polski, od 15 lat, sensacyjny, g. 20:30

19 i 22 – 25 czerwca:

„Corgi, psiak królowej”, 92 min., 2D dubbing, wiek: b/o, animacja, familijny, g. 10:15, 14:30
20 – 21 czerwca:
„Corgi, psiak królowej”, g. 14:30

19 i 22 – 25 czerwca:

„Sonic. Szybki jak błyskawica”, 100 min. 2D, dubbing, wiek: b/o, animacja, familijny, g. 12:15, 16:30
20 – 21 czerwca:

„Sonic. Szybki jak błyskawica”, g. 16:30

22 czerwca

„Sonic. Szybki jak błyskawica”, g. 12:15

19 – 21 czerwca oraz 23 – 25 czerwca:

„Koty”- 106 min. , 2D, napisy, wiek: b/o, musical, fantasy, g. 18:30

19 – 21 czerwca i 23 – 25 czerwca:

„Cóż za piękny dzień” - 90 minut, 2D, napisy, od 12 lat, dramat, g. 20:30

R E K L A M A

www.intercom.net.pl

INTER-COM
KOMPUTERY

**KOMPUTERY
NAWIGACJE
KASY FISKALNE**

sprzedaż / naprawa

Łuków, ul. Staropijarska 2a **tel.: 25 798 99 55**

KARDIODIABETOLOG

**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG**

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Śloneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT

laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- RTG

- PROTETYKA

PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

- KORONY I MOSTY

PORCELANOWE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY



STRAŻ POŻARNA:

998 lub 798 20 88

POLICJA:

997 lub 797 62 10

POGOTOWIA



RATUNKOWE:

999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:

991

KANALIZACYJNE:

798 23 71

WODNE:

798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY



GMINA ŁUKÓW:

798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:

798 30 00

STAROSTWO:

798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:

797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:

797 00 47

GMINA ADAMÓW:

755 31 67

GMINA KRZYWDA:

755 10 06

GMINA SEROKOMLA:

755 45 02

GMINA STANIN:

798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:

796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:

755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:

754 25 24

PUP:

798 50 37

URZĄD SKARBOWY:

798 29 21

ZUS:

798 31 09

KRUS:

798 00 10 do 11

ŁOK:

798 32 72

ARIMR:

798 24 79

SĄD REJONOWY:

798 23 51

PROKURATURA REJ.:

797 12 50

USŁUGI



UBEZPIECZENIA:

Marek Małkiński Dorota Jodełka

604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:

Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:

Wywóz gnojówki i gnojowicy

Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:

Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:

Mariusz Sobiech 880 548 989

Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY



NAPRAWA OBUWIA:

Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV

25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:

Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT



POMOC DROGOWA:

Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:

Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-REMONTOWE



HUDRAULIK:

Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:

Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:

Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:

Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE



DENTYSTA:

Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:

Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA



Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Obiady na wynos Zielony Gaj 500 398 889

15 czerwca rozpoczęły się prace geodezyjne

Umowa na budowę żłobka podpisana. Firma weszła na plac budowy

**1,6 mln zł - dofinansowanie z programu MALUCH+
2 mln 151 tys. zł - tyle miasto zapłaci wykonawcy**



Żłobek Miejski to jednokondygnacyjny budynek o powierzchni 430 m². Firma z Warszawy ma za zadanie wykonać również zewnętrzną infrastrukturę towarzyszącą

Do przetargu przystąpiło 6 firm. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma TENEO z Warszawy. To oni wybudują pierwszy łukowski żłobek.

Kwota jaką zaoferowała firma była niższa od kosztorysu inwestorskiego, ale wyższa niż władze Łukowa założyły w dokumentach planistycznych. Kwota jaką miasto zapłaci wykonawcy za budowę żłobka to 2 mln 151 tys. zł. Firma robiła szereg podobnych inwestycji w całej Polsce.

- Kontaktowałem się z samorządowcami, z którymi firma TENEO współpracowała i dowiedziałem się, że z tą firmą nikt problemów nie miał - zapewnia Płudowski.

Budowa żłobka wisiła na włosku

Do podpisania umowy z wykonawcą doszło 9 czerwca, zaraz po tym jak uprawomocniły się zmiany w budżecie miasta. Na zmiany te zgodę wyraziła większość radnych na ostatniej sesji. Do tego zadania trzeba dołożyć 400 tys. zł. Zmiany przegłosowano stosunkiem głosów 11 do 10. Przeciw zagłosowali radni PiS poza Jarosławem Oklińskim. Budowa żłobka wisiła na włosku.

- Włosek wytrzymał, z włoska zrobił się warkoczek i budujemy żłobek - żartuje burmistrz Łukowa.

Jak twierdzi przewodniczący klubu PiS Artur Gałach, radni z jego ugrupowania zawsze byli za żłobkiem, a pieniądze na jego budowę i tak były zabezpieczone.

- Nie trzeba było rezygnować

z wcześniej ustalonych inwestycji - twierdzi Gałach.

Do 20 listopada żłobek będzie gotowy

Termin w jakim firma zobowiązała się zakończyć prace i oddać obiekt upływa 20 listopada 2020 roku.

- Mam zapewnienie, że termin 20 listopada jest terminem niezagrożonym, o ile nie powstaną okoliczności zewnętrzne - mówi Piotr Płudowski.

Firma ma za zadanie zbudować jednokondygnacyjny budynek o powierzchni około 430 m² i kubaturze wynoszącej 2187 m³. TENEO wykona również zewnętrzną infrastrukturę towarzyszącą, w tym zjazd na działkę, ogrodzenia. Firma utwardzi teren, wykona przyłącza i instalacje doziemne, jak również pozostałe elementy zagospodaro-



W nowoczesnym obiekcie opiekę znajdzie 48 dzieci

wania terenu, które przewiduje projekt. W ramach zawartej umowy wykonawca zobowiązał się wykonać przebudowę schodów i tarasu znajdującego się przy budynku Przedszkola Miejskiego nr 2, obok którego stanie żłobek.

Prosto na plac budowy

Bezpośrednio po podpisaniu umowy wykonawcy przekazany został plac budowy. Wszystko odbyło się w obecności kierownika budowy. W poniedziałek, 15 czerwca, firma rozpoczęła prace geodezyjne.

Miasto na budowę Miejskiego Żłobka otrzymało 1 mln 600 tys. zł dofinansowania z programu MALUCH+.

Martyna Zakrzewska



Artur Gałach
radny PiS

ZRÓBMY NAJPIERW TO, CO ZAPLANOWALIŚMY

- PiS nigdy nie był przeciwny inwestycjom, twierdzimy jednak, że najpierw należy zrealizować te inwestycje, które uzgodniliśmy w budżecie, czyli chodnik na Świderskiej i kładki, dopiero później dodawajmy nowe. Nie trzeba było z tego rezygnować, bo pieniądze na żłobek i tak były zabezpieczone bez zmian w inwestycjach



Piotr Płudowski
burmistrz Łukowa

JEDENASTU WSPANIAŁYCH

- Cieszę się, że znalazło się 11 wspaniałych, którzy widzą, że naszemu miastu żłobek jest potrzebny. Którzy chcą, aby miasto się rozwijało, żeby młode mamy miały możliwość pójścia do pracy po roku siedzenia z dzieckiem i by poza macierzyństwem mogły cieszyć się karierą zawodową

Agnieszka Krawczyk dyrektorem PCPR

POWIAT ŁUKOWSKI Zarząd Powiatu Łukowskiego uchwalił, że od 21 maja zatrudnia się na stanowisku dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie Agnieszkę Krawczyk, która pełniła ostatnio funkcję z-cy dyrektora PCPR, a jej szefem był śp. Lech Dębczak, zmarły 13 lutego 2020 r. Krawczyk od 19 lutego do 18 maja wykonywała obowiązki dyrektora PCPR. Teraz, jako dyrektor tej jednostki, ogłosiła nabór na stanowisko swojego zastępcy. Dokumenty aplikacyjne można składać do 17 czerwca. Zmiana na stanowisku szefa PCPR była koniecznością po tragicznej śmierci Lecha Dębczaka. Zmarł on 13 lutego w wieku 69 lat w szpitalu w Warszawie. Trafił tam z ciężkimi obrażeniami po tym, jak 6 lutego na przejściu dla pieszych potrącił go samochód.



Agnieszka Krawczyk, dyrektor PCPR w Łukowie

POŻYCZKA ekspresowa
Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Szybka decyzja
Minimum Formalności
Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
Kontaktujemy się z klientem

mo

Grzeje mnie to **WYDAJNY OPAŁ**
W NAJLEPSZYCH CENACH W OKOLICY

ZADZWOŃ 787 896 851

Kostka 24-26 MJ	Orzech 24-26 MJ	Ecogroszek J-26 23-26 MJ/kg	Ecogroszek J-30 28-30 MJ/kg	Pellet sosnowy A1
680 zł	670 zł	Luzem 680 zł Suszony i workowany 780 zł	Luzem 820 zł Suszony i workowany 920 zł	890 zł

DOSTAWA GRATIS

Na hasło WSPÓLNOTA klient otrzyma 10 zł rabatu na każdą tonę oraz worek drewna rozpałkowego gratis!

Maciej Pietruszka Skład Opału, ul. Kasztanowa 5 Rzeczyca, 21-560 Międzyrzec Podlaski

Rowerzysta zderzył się z Seicento. Był pijany

We wtorek, 2 czerwca, przed godziną 21 dyżurny łukowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o rowerzyście potrąconym przez osobówkę.

- Pokrzywdzony mężczyzna jechał rowerem po chodniku i w pewnej chwili gwałtownie zjechał na jezdnię. Najprawdopodobniej mężczyzna nie zauważył jadącego tam pojazdu i uderzył w bok osobówki, a następnie upadł wraz z jednośladem na asfaltowe podłoże - relacjonuje Marcin Józwik oficer prasowy KPP Łuków.

Fiatem Seicento kierowała 24-letnia łukowianka. 63-latek przewieziony do szpitala. Urazy okazały się niegroźne. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie.

mz

Przekroczył prędkość, bo spieszył się do pracy

POWIAT ŁUKOWSKI 38-latek z gminy Stanin zatrzymany został do kontroli w Kieńkowie. Jechał z prędkością 174 km/h.

Kierowca mazdy tłumaczył policjantom, że spieszył się do pracy i nie zauważył, że wjechał w obszar zabudowany.

- Mężczyzna został ukarany wysokim mandatem karnym, a jego „konto” zasililo 10 punktów karnych - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Dodatkowo okazało się, że kontrolowany 38-latek nie miał ze sobą dokumentu prawa jazdy. W tym przypadku starosta wyda decyzję o zatrzymaniu prawa jazdy na okres trzech miesięcy, z natychmiastowym wykonaniem. Decyzja zobowiązuje kierowcę do zwrotu tego dokumentu.

Trzech kierowców straciło „prawko”

1 czerwca policjanci z łukowskiej drogówki „suszyli” m.in. w miejscach, gdzie według informacji naniesionych na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa kierujący pojazdami przekraczają dozwoloną w obszarze zabudowanym prędkość.

Podczas działań, funkcjonariusze zatrzymali łącznie trzech kierowców, którzy rażąco naruszyli przepisy dotyczące ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym. Za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h kierujący stracili prawo jazdy na trzy miesiące.

Dwaj kierujący „z ciężką nogą”, tak jak 38-latek zostali również ukarani mandataми.

mz

Ośrodki Zdrowia w nowej odsłonie. Remonty za blisko 1,7 miliona zł

Ofensywa remontowa w łukowskim szpitalu. Sporo dzieje się nie tylko na ul. Rogalińskiego. SP ZOZ od kilku lat realizuje plan remontów ośrodków zdrowia. Udało się już kompleksowo wyremontować trzy. Czwarty czeka w kolejce.

Jedlanka, Trzebieszów i Wandów. Te miejscowości mogą się dziś poszczycić pięknymi ośrodkami zdrowia. W ostatnich latach budynki, które powstały w latach 60. przeszły kompleksową modernizację. Zakres prac wszystkich inwestycji był bardzo podobny. Obejmował wymianę dachu, okien, drzwi. Do tego docieplenie elewacji, przemurowanie kominów, wymianę wszystkich izolacji, tynkowanie, malowanie oraz wymianę wyposażenia. Tereny wokół ośrodków zostały zagospodarowane. Powstały m.in. nowe parkingi.

Parking i droga dojazdowa

W Jedlance udało się na nowo zagospodarować wyremontowane pomieszczenia. W dwupiętrowym budynku powstał gabinet lekarski, zabiegowy, gabinet EKG, recepcja, poczekalnia dla pacjentów, toaleta oraz pomieszczenie administracyjne i socjalne. W 2019 roku POZ-et zyskał nowy parking i drogę dojazdową. Koszt całej inwestycji to 565 tys. zł. Dofinansowanie z Unii - 96,5 tys. zł, pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - 186 tys. zł, dotacja z powiatu - 100 tys. zł.

Niszczająca przychodnia

W Wandowie jeszcze kilka lat temu budynek POZ nie przypominał gminnego ośrodka zdrowia. Przychodnia niszczała i wymagała gruntownej przebudowy. Zębem czasu nadgryziona była nie tylko elewacja czy instalacje elektryczne, ale również kotłownia i sale przyjąć pacjentów. Remontem zajęła się firma Invest ze



W Wandowie jeszcze kilka lat temu budynek POZ nie przypominał gminnego ośrodka zdrowia. Przychodnia niszczała i wymagała gruntownej przebudowy



Jedlanka. W dwupiętrowym budynku powstał m.in. gabinet lekarski, zabiegowy, gabinet EKG i recepcja

Starej Wróbliny. Remont objął m.in. wymianę okien i drzwi, poprawę elewacji, wymianę instalacji elektrycznej i kanalizacyjnej.

Wartość całej inwestycji to 580 tys. zł. 112 tys. zł dorzucił zarząd powiatu. Reszta to środki SP ZOZ-u.

200 tys. zł powiat dołożył z kolei do remontu ośrodka zdrowia w Trzebieszowie. Zakres prac był bliźniaczy, a cała inwestycja kosztowała 574 tys. zł.

Nowe toalety

Na tym nie koniec zmian w SP ZOZ. Pacjenci i personel oddziałów: psychiatrycznego, odwykowego i detoksykacyjnego na ul. Rogalińskiego w Łukowie mają do dyspozycji nowe toalety. To w sumie sześć pomiesz-

czeń na trzech piętrach. Budowlańcy z firmy Irpol z Łukowa skuli stare posadzki, zdemontowali drzwi. Potem przyszedł czas na wydzielenie nowych pomieszczeń, wykonanie posadzek, ułożenie płytek i montaż pisuarów, umywalk. Koszt remontu to blisko 600 tys. zł.

Plany na przyszłość

Dyrekcja szpitala im. św. Tadeusza w Łukowie planuje kolejne inwestycje. Do 20 czerwca gotowa ma być koncepcja przebudowy Ośrodka Zdrowia w Stoczku Łukowskim. Do zagospodarowania jest budynek o powierzchni 1600 m². Tylko 400 m² zajmuje POZ. Resztę zajmują Warsztaty Terapii Zajęciowej, prywatna apteka, stacja pogotowia. Część pomieszczeń



Ośrodek Zdrowia w Trzebieszowie. 200 tys. zł. do remontu dołożył powiat. Cała inwestycja kosztowała 574 tys. zł

565 tys. zł
remont ośrodka
zdrowia w Jedlance

574 tys. zł
remont ośrodka zdro-
wia w Trzebieszowie

582 tys. zł
remont ośrodka zdro-
wia w Wandowie



Dariusz Orzeł
zastępca dyrektora ds. inwestycji
i remontów SP ZOZ z Łukowie

Podnosimy standard

- Pacjenci są przyjmowani w komfortowych warunkach. Nowoczesne pomieszczenia stają się standardem w naszych POZ-ach.

Łukasz Pnusak

O G Ł O S Z E N I E



ŁUKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
os. Unitów Podlaskich 17, 21-400 ŁUKÓW
(025) 798 26 75 798 39 75 798 31 15
Fax: (025) 798 38 34 e-mail: luksm@poczta.onet.pl

OGŁOSZENIE

Zarząd łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łukowie ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego:

- os. Chacińskiego 7/86 w Łukowie o powierzchni 37,32 m2 (IV piętro), udział w nieruchomości wspólnej: 4082/3645660.

Cena wywoławcza: 103.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **25 czerwca 2020 r.** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łukowie na os. Unitów Podlaskich 17: **o godz. 12 00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000 zł, najpóźniej na godzinę przed przetargiem w kasie Spółdzielni.

Lokal można oglądać po uzgodnieniu terminu.
Tel. (25) 798 26 75 wew. 23

Szczegółowe informacje udzielane są w dziale członkowsko -mieszkaniowym Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na os. Unitów Podlaskich 17, pok. nr 2, w godz. **8.00 – 14.00.**

Tel. (25) 798 26 75 wew. 28

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Osiemnastu artystów ze stypendiami burmistrza

Większość z nagrodzonych to młodzi współpracujący z Łukowskim Ośrodkiem Kultury. Do rozdania było 20 tys. zł. W tym roku stypendia przyznawane były w dziedzinie: film, literatura, muzyka, śpiew, sztuki plastyczne i sztuki wizualne, w tym m.in.: malarstwo, rzeźba, grafika, rysunek, fotografia, multimedia, taniec, teatr oraz organizacja przedsięwzięć kulturalnych na terenie miasta. Stypendyści burmistrza

STYPENDYŚCI BURMISTRZA:

1 tys. zł - Zuzanna Bochman	1,2 tys. zł - Maciej Radomyski
1 tys. zł - Łucja Celińska	1,2 tys. zł - Julia Semczuk
1 tys. zł - Magdalena Ogrodnik	1 tys. zł - Lena Aleksandrowicz
1 tys. zł - Alicja Dziurda	1,1 tys. zł - Klaudia Borejko
1 tys. zł - Marta Skurka	1 tys. zł - Marta Wardak
1,5 tys. zł - Anastazja Klimiuk	1 tys. zł - Julia Wardak
1 tys. zł - Julia Osiak	1 tys. zł - Julia Stolarczyk
1 tys. zł - Emilia Szczepniak	1 tys. zł - Mikołaj Gajowy
2 tys. zł - Karol Czernecki	1 tys. zł - Anna Rokicka

otrzymają jednorazowy grant. Pod koniec tego roku młodzi zaprezentuje efekty swoich pro-

gramów stypendialnych mieszkańcom Łukowa.

mz

Zalega z czynszem ponad 100 tys. zł. Poskarżyła się na burmistrza, bo zaproponował jej „zły” lokal

Jedna z mieszanek Łukowa ma zostać eksmitowana z mieszkania na os. Sienkiewicza. Poskarżyła się na Piotra Płudowskiego do Rady Miasta.

9 marca do Rady Miasta trafiła skarga jednej z mieszanek. Kobieta poskarżyła się na decyzję burmistrza o przyznaniu jej lokalu zastępczego „o bardzo niskim standardzie”. Mieszkanca, która - jak mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” burmistrz Piotr Płudowski - zalega w Spółdzielni Mieszkaniowej około 100 tys. zł i której grozi eksmisja, podnosi w skardze inne argumenty. Píše, że jest osobą niepełnosprawną ruchowo, któ-

ra w lokalu zaproponowanym przez miasto „nie będzie mogła prawidłowo funkcjonować”. Zdaniem skarżącej zaproponowane jej mieszkanie znajduje się w znacznej odległości od centrum (ul. Żelechowska - dod. red.). To ma utrudniać mieszkankę Łukowa „wymagającej całodobowej opieki” dostęp do usług medycznych i sklepów spożywczych. Skarżąca podnosi w piśmie do rady, że budynek, w którym miałyby zamieszkać, „pozbawiony jest wszelkich mediów i ujęcia wody”. - Toalety są na zewnątrz, przez co nie ma możliwości załatwienia podstawowych potrzeb higienicznych - czytamy w skardze. Mieszkanca skarży się także na bariery architektoniczne. Zaproponowane jej mieszkanie znajduje się

na I piętrze. - Obecnie pani ta mieszka na piętrze III - zauważa Piotr Płudowski. Po tym, jak zainteresowana odrzuciła propozycję przyjęcia mieszkania przy ul. Żelechowskiej, urząd miasta złożył drugą propozycję. Tym razem przy ul. Łąpiguz. Odpowiedzi jeszcze nie ma.

41 osób czeka na mieszkanie

Rada miasta na posiedzeniu 27 maja jednogłośnie uznała skargę na burmistrza za bezasadną. Sprawa ta stała się przyczynkiem do tego, aby radni przyjrzyli się sytuacji społeczno-mieszkaniowej osób, które ubiegają się o lokal socjalny z miejskich zasobów. Jak wynika ze sprawozdania Społecznej

Komisji Mieszkaniowej z działalności za rok 2019, na lokal socjalny czekają w Łukowie 43 rodziny (osoby). Tyle wniosków przyjął organ kierowany przez radnego Leonarda Baranowskiego. 36 osób znalazło się na liście uprawnionych do otrzymania lokalu. W tym rok osób uprawnionych jest 19 na 41 osób. Jedna osoba otrzymała mieszkanie. - Tych mieszkań jest bardzo mało - informuje burmistrz Piotr Płudowski.

„Mieszkanie Plus” w Łukowie

Radny Leonard Baranowski zaproponował, aby podjąć temat budowy w Łukowie bloku socjalnego. Przypomniał, że ostatnie „nowe” mieszkania socjalne zo-

stały oddane do użytku przeszło 15 lat temu. Chodzi o biurowiec byłej Inżynierii przy ul. Łąpiguz 102. Do pomysłu budowy bloku sceptycznie podchodzi Piotr Płudowski. - Chcę być burmistrzem, który zaspokaja potrzeby jak największej grupy mieszkańców. Budowa bloku nie jest jedną z nich - mówi wóldarz. Płudowski przypomina, że jeszcze za jego poprzednika Dariusza Szustka Łuków zgłosił akces do rządowego programu „Mieszkanie Plus”, wskazując jako ewentualną lokalizację bloku działki przy ul. Żelechowskiej. Piłka w tej sprawie jest po stronie rządowej.

Lukasz Prusak

Udostępnij swoje pamiątki związane z łukowskim OSiR-em

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie, w związku z przypadającym na 1 lipca jubileuszem 45-lecia działalności OSiR w Łukowie, zwraca się z gorącą prośbą o przesyłanie lub dostarczenie do Biura OSiR w Łukowie na ul. Browarnej 63 archiwalnych zdjęć, filmów, dyplomów, pocztówek i innych dokumentów i publikacji oraz zdjęć pucharów i medali dotyczących działalności OSiR w Łukowie od 1975 r. - Materiały wykorzystamy do zorganizowania planowanej wystawy stacjonarnej lub wirtualnej z okazji 45-lecia OSiR. Materiały można wysłać do 25 czerwca. Dla osób, które prześlą lub dostarczą nam archiwalne materiały, przewidziane są nagrody niespodzianki - zapowiadają organizatorzy wystawy. Szczegółowe informacje pod nr tel.: 25 798 23 89, 515 137 778, e-mail: imprezy@osir.lukow.pl

mo

R E K L A M A

elbud

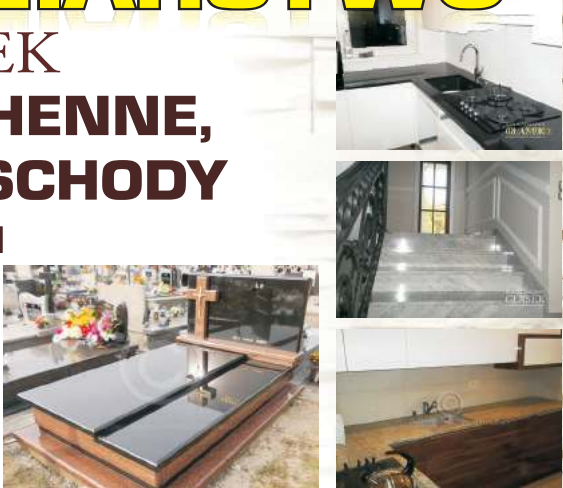


NOWE OSIEDLE - ŁUKÓW - UL. ZAGRODOWA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ - ŁUKÓW - UL. ŁAPIGUZ 98 - TEL. 25 798 54 56 ; 886 557 400

buduj z nami!
FUH RESŁAW
GÓZD 2A
MATERIAŁY BUDOWLANE
MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
TYTAN
KREISEL
Włókno-mat
PATER FIRMA
STYROPAN
608 410 646, 790 744 468

DDD
DOBRE DLA DOMU
Łuków, Siedlecka 10A
tel.: 600 601 660, www.ddd.com.pl
PODŁOGI ŚCIANY DRZWI
Znajdź nas na Facebooku

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY NAGROBKI
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY



ZAKŁAD POGRZEBOWY A i G KRUCZYŃSCY
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
niskie ceny
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO



Gwałtowny wiatr powalił drzewo na zabytkowy kościółek

Wał szkwałowy uderzył z niszczącą siłą

Prawie 50 wyjazdów do usuwania szkód zanotowali w Boże Ciało łukowscy i radzyńscy strażacy.

Nie każde tego typu zjawisko wiąże się z wystąpieniem nagłych, niszczących zjawisk atmosferycznych, ale ten wał przyniósł ze sobą gwałtowny wiatr, deszcz i ogromne szkody.

Zerwane dachy, powalone drzewa

Tej nocy strażacy z powiatu łukowskiego mieli pełne ręce roboty. Na akcje wyjeżdżali 23 razy. Większość akcji strażacy prowadzili na terenie gminy Trzebieszów. Zerwane części dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych, powalone na jezdnię drzewa oraz zerwane linie energetyczne, to zdarzenia z jakimi mierzyli się tej nocy strażacy. W Trzebieszowie i Szniawach Poniatkach wiatr zerwał fragmenty dachu z budynków, a w Gołowieczach powalił drzewo na budynek gospodarczy.



Drzewo uszkodziło dach niedawno wyremontowanej kaplicy na cmentarzu w Trzebieszowie

Drzewo na dachu kościółka

Najdłuższa akcja jaką prowadzili miała miejsce na cmentarzu parafialnym w Trzebieszowie. Tam silny wiatr powalił drzewo na zabytkowy kościółek. Uszkodzony został dach obiektu.

- Jest to bardzo duże drzewo, działania są bardzo trudne, gdyż

trzeba uważać, żeby nie uszkodzić bardziej budynku, który został w ostatnim czasie odnowiony - mówi mł. kpt. Krzysztof Duszyński, dyżurny operacyjny PSP Łuków.

Na miejsce skierowane zostały dwa zastępy z Łukowa, w tym podnośnik, OSP Trzebieszów, OSP Popławy Rogale oraz OSP Kar-

wów. W piątek, 12 czerwca, strażacy przez 6 godzin usuwali tam skutki silnego wiatru.

- Strażacy przy pomocy pilarek usunęli części korony drzewa. Prace prowadzone były na podnośniku hydraulicznym - informuje mł. bryg. Mariusz Ksok z PSP Łuków.

W pracach uczestniczyli również mieszkańcy Trzebieszowa,

Przerazające i piękne zjawisko

Zapraszamy na stronę R15, gdzie pokazujemy zdjęcia wyjątkowej chmury nadesłane przez naszych Czytelników i wyjaśniamy szczegóły tego wyjątkowego zjawiska atmosferycznego

sprzątali oni poodcinane gałęzie. OSP Trzebieszów prace na cmentarzu prowadziła również następnego dnia.

W Radzynie 22 interwencje

Straż zawodowa z radzyńskiej komendy PSP interweniowała 22 razy, lokalne straże OSP jeszcze więcej.

Strażacy byli wzywani do usuwania powalonych przez porywisty wiatr konarów drzew. Gałęzie tarasowały drogi w Borkach, Olszewnicy, Polskowie, Wiskach, Turowie, Żabikowie, Wygnance, Kąkolewnicy, Utrzeszy, Przegalinach Dużych, Bojanówce, Miłolesie, Suchowoli, Osownie, Białce, Grabowcu, Stasinowie, Białej i Lisiwólce.

Zerwany dach nad stodołą i zalenie 30 ton zboża

Najpoważniejsze straty poniósł właściciel budynku ma-

gazynowego w Grabowcu, w którym było przechowywane zboże. Silny wiatr ok. godz. 21 zerwał dach na stodołę i częściowo uszkodził poszycie dachowe. 30 ton zboża zostało zalane. Straty oszacowano na 50 tys. zł. W godzinach wieczornych zgłoszono również uszkodzenie dachu na domu w Komarówce Podl. (straty 1 tys. zł) oraz w Kąkolewnicy Wschodniej (straty 4 tys. zł).

12 czerwca straż również była wzywana do pomocy przy zauważonych rankiem skutkach zniszczeń. Nad kościołem w Przegalinach Dużych został uszkodzony wąż, a OSP Kąkolewnica zabezpieczała dach nad lokalną szkołą, z której wiatr wyrwał arkusze blachy.

Monika Mackiewicz,
Martyna Zakrzewska

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

ul. Rogalińskiego 8, Łuków
ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski
660 667 093
orzechowska.terapeuta@gmail.com



nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyłeś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu

Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyłeś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyłeś przemocy



Chcą pomóc urzędującemu prezydentowi w najgorętszym okresie kampanii

Jacek Bąk, akademicy, wójtowie. Zawiązali komitet poparcia dla Dudy

Nauczyciele akademicy, lekarze czy przedsiębiorcy - przedstawiciele różnych profesji założyli społeczny komitet poparcia Andrzeja Dudy. Grupa liczy prawie 130 osób.

O powstaniu „Lubelskiego Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Poparcia Kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Sebastiana Dudy” poinformowano w ubiegłym tygodniu.

- Spotykaliśmy się regularnie przy okazji wszystkich wydarzeń z okazji 100-lecia niepodległości Polski, znaliśmy się prywatnie. Kiedy kampania prezydencka weszła w gorący okres uznali-



W ubiegłą środę na Placu Litewskim w Lublinie zebrali się kilkudziesięciu sympatycy Andrzeja Dudy, by zmanifestować poparcie dla urzędującego prezydenta. Specjalnie na tę okazję do Lublina przyjechał poseł Jarosław Gowin, nie zabrakło tam też przedstawicieli lubelskiego Komitetu

śmy, że warto zacząć analizować mijającą kadencję prezydencką

jako społeczny komitet. Za-

niepokoiło nas to, że ta walka



Jacek Gołębiowski,

przewodniczący Komitetu

- Zaniepokoiło nas to, że ta walka obozu rządzącego z opozycją marginalizuje kadencję Andrzeja Dudy

Andrzeja Dudy, bo nie ma czasu na realną ocenę - mówi Jacek Gołębiowski, historyk i nauczyciel akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. - Obawiam się, że zmiana prezydenta, polityki historycznej, narracji może doprowadzić do tego, że znowu będziemy kręcić się w kółko - dodaje.

Pod koniec ubiegłego tygodnia do Komitetu należało już niespełna 130 członków.

- Chcemy organizować konferencje tematyczne poświęcone różnym blokom: polityce zagranicznej, bezpieczeństwu międzynarodowemu, służbie zdrowia, sprawom społecznym. Będziemy to publikować w internecie i w ten sposób informować osoby zainteresowane taką wiedzą. Także te osoby, które wahają się, na kogo oddać głos w wyborach prezydenckich - zapowiada przewodniczący Komitetu.

Dominik Smagała

SKŁAD KOMITETU

1. Dorota Adach - prezes Zarządu Stowarzyszenia Środowisko Borowiczan – Sybiraków w Lublinie
2. Zbigniew Atras - regionalista i publicysta z Krasnegostawu
3. Kazimierz Bachanek - przedsiębiorca i radny RM Świdnik
4. prof. Teresa Bachanek - nauczyciel akademicki i b. prorektor Akademii Medycznej w Lublinie
5. Zygmunt Bartoszek - kierownik Działu Ubezpieczeń SKOK w Lublinie
6. Jacek Bąk - działacz sportowy, b. piłkarz, reprezentant Polski
7. dr Krzysztof Bednarz - nauczyciel akademicki KUL, b. prezes Zarządu Grupy Azoty ZA „Puławy” S.A.
8. Bogna Bender-Motyka - dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie
9. prof. Adam Biela - nauczyciel akademicki KUL i UMCS, b. parlamentarzysta
10. prof. Stanisław Chibowski - nauczyciel akademicki i b. prorektor UMCS
11. Adam Chodziński - dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej, radny RM Biała Podlaska, b. wiceprezydent Białej Podlaskiej
12. Krzysztof Choina - zastępca Przewodniczącego Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”
13. Antoni Czarniecki - radny RG Tyszowce
14. Dariusz Czarnik - przedsiębiorca
15. Danuta Danielewicz - współzałożycielka grupy zespołów muzycznych w Poniatojew
16. dr Witold Danielewicz - współzałożyciel grupy zespołów muzycznych w Poniatojew, nauczyciel akademicki KUL
17. Zbigniew Danilewicz - b. dyrektor SP w Zubowicach
18. Lilianna Dąbrowska - zastępca Kierownika Biura Powiatowego ARIMR w Rykach
19. Ireneusz Demianiuk - wójt gminy Komarówka Podlaska
20. dr Piotr Dreher - dyrektor Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie, b. przewodniczący RM Lublin
21. dr Janusz Dubejko - prezes Zarządu Oddziału Lubelskiego Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich
22. dr Komelusz Dubicki - sekretarz rektora Politechniki Lubelskiej
23. prof. Henryk Duda - nauczyciel akademicki KUL
24. Mariusz Dudziak - radny RG Chodel
25. Tomasz Dyzma - lekarz weterynarii, prezes Zarządu Okręgu Lubelskiego Związku Płsudczyków
26. Rafał Dziekanowski - dyrektor Biura WFOŚiGW w Lublinie, przewodniczący RG Niedzwica Duża
27. ks. prof. Augustyn Eckmann - nauczyciel akademicki KUL, prezes Zarządu Towarzystwa Naukowego KUL
28. prof. Jan Fiedurek - nauczyciel akademicki UMCS
29. Tadeusz Flis - radca prawny
30. prof. Piotr Paweł Gach - nauczyciel akademicki KUL
31. dr Ryszard Gajewski - prawnik i socjolog, prezes Fundacji Instytut Myśli Społecznej, nauczyciel akademicki, b. poseł na Sejm
32. Arkadiusz Gałązka - urzędnik samorządowy
33. dr Marek Gancarz - pracownik naukowy Instytutu Agrofizyki im. Bohdana Dobrzańskiego PAN w Lublinie
34. Paweł Gilowski - prezes Zarządu WFOŚiGW w Lublinie
35. Adam Głowacz - działacz społeczny i sportowy, b. radny RM Lublin
36. prof. Kazimierz Głowniak - b. prorektor Akademii Medycznej w Lublinie
37. Krystyna Głowniak - b. dyrektor ZS Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie
38. Maria Gmyz - zastępca Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, radna Sejmiku WL
39. prof. Jacek Gołębiowski - dyrektor Ośrodka Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL
40. Tomasz Górski - prezes Lubelskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej
41. Józef Guszcz - burmistrz Ostrowa Lubelskiego
42. Jolanta Handziuk - b. Dyrektor SP w Dubie

43. Jan Jakimiec - b. urzędnik samorządowy, b. dyrektor SP i Gimnazjum w Tyszowcach
44. prof. Jerzy Jamroz - nauczyciel akademicki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie
45. dr Andrzej Januszewski - przewodniczący Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” KUL
46. Artur Jaskowski - wójt Gminy Szastarka
47. Piotr Jastrzębski - lekarz, radny RP Łęczyńskiego
48. Gustaw Jędrejek - prezes Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej
49. o. prof. Roman Jusiak - nauczyciel akademicki KUL
50. dr Józef Kaczor - nauczyciel akademicki i b. przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” UMCS
51. prof. Barbara Kiereś - nauczyciel akademicki KUL
52. Radosław Klekot - dyrektor ZS Centrum Kształcenia Rolniczego w Leśnej Podlaskiej
53. prof. Marian Kondracki - PIW w Puławach
54. Józef Kondrat - stolarz-rzemieślnik, artysta
55. Józef Korulczyk - prezes Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych, b. burmistrz Radzynia Podlaskiego, b. wiceprzewodniczący RP Radzyńskiego
56. dr Władysław Kossowski - prawnik, radca prawny
57. dr Andrzej Kot - farmaceuta, Okręgowa Rada Aptekarska w Lublinie
58. prof. Paweł Kras - nauczyciel akademicki KUL
59. Marian Król - przewodniczący Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”
60. Stefan Kucharzewski - lekarz
61. Daniel Kuś - wójt Gminy Wilków
62. Henryk Kuśmier - wiceprezes Zarządu SKOK im. Zygmunta Chmielewskiego w Lublinie
63. Tadeusz Łoboda - działacz sportowy, sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Taekwon-Do
64. Ireneusz Łucka - burmistrz Bełżyc
65. Piotr Łuszczak - prawnik, pedagog i terapeuta, doradca wojewody lubelskiego
66. prof. Ryszard Maciejewski - chirurg, nauczyciel akademicki i b. prorektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie
67. Stanisław Majdański - współzałożyciel NSZZ RI „Solidarność”, b. parlamentarzysta
68. Marta Majewska - burmistrz Hrubieszowa
69. Zbigniew Makarski - lekarz, b. przewodniczący RG Kąkolewnica, b. radny RP Radzyńskiego
70. Danuta Malon - prezes Zarządu Stowarzyszenia Rodzina Katyńska w Lublinie
71. prof. Wanda Małek - nauczyciel akademicki UMCS
72. Dariusz Mandziuk - przedsiębiorca
73. Zbigniew Marchwiak - prezes Zarządu Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie
74. Lech Marczak - prezes Zarządu Okręgu Lubelskiego Związku Oficerów Rezerwy RP
75. dr Artur Markowski - wójt Gminy Wojciechów
76. Piotr Matej - menedżer, p.o. dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie, b. burmistrz Szczepieszyna
77. dr Janusz Mazurek - radca prawny, b. senator, b. wiceprezydent Lublina, b. radny RM Lublin
78. dr Andrzej Miazga - neurolog
79. Waldemar Michalski - filolog polski, poeta, krytyk literacki, eseista, redaktor i publicysta
80. Dominik Mielko - dyrygent, nauczyciel akademicki UMCS, prezes Lubelskiej Akademii Muzyki Dawnej
81. prof. Monika Mielko-Remiszewska - dyrygent, nauczyciel akademicki UMCS
82. prof. Jerzy Nitychoruk - nauczyciel akademicki i rektor PSW w Białej

- Podlaskiej
83. prof. Jan Oleszczuk - nauczyciel akademicki UM w Lublinie
84. Przemysław Omieczyński - prezes Zarządu Fundacji Niepodległości
85. dr Tomasz Ożóg - nauczyciel akademicki KUL
86. dr Zbigniew Pakuła - nauczyciel akademicki UMCS, działacz społeczny, przedsiębiorca
87. dr Ryszard Pankiewicz - adwokat, zastępca dyrektora SPSW w Zamościu
88. Wiesław Pardyka - burmistrz Nałęczowa, b. przewodniczący RM Nałęczów
89. prof. Sławomir Partycki - nauczyciel akademicki KUL
90. prof. Wiesław Partyka - nauczyciel akademicki KUL
91. Antoni Pasieczny - przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” LW Bogdanka S.A., radny RM w Łęcznej
92. Cezary Pastuszuk - przedsiębiorca
93. Janusz Pawłowski - lekarz weterynarii, sybirak
94. Ryszard Piątek - przedsiębiorca
95. Zofia Polska - działaczka społeczna
96. dr Wojciech Remiszewski - nauczyciel akademicki UM w Lublinie
97. prof. Alina Rynio - nauczyciel akademicki KUL
98. dr Henryka Sawulicka-Oleszczuk - ginekolog, położnik, neonatolog i pediatra
99. prof. Ryszard Skrzyniarz - nauczyciel akademicki KUL
100. mjr w st. spocz. Stefan Soszyński - działacz społeczny
101. Jerzy Bolesław Sprawka - pisarz, członek Związku Literatów Polskich
102. prof. Elżbieta Starosławska - twórczyni i dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w Lublinie
103. prof. Arkadiusz Stasiak - nauczyciel akademicki KUL
104. dr Mieczysław Stasiak - przedsiębiorca
105. prof. Zofia Stępniewska - nauczyciel akademicki KUL
106. prof. Witold Stępniewski - nauczyciel akademicki i b. prorektor Politechniki Lubelskiej
107. Zdzisław Strycharz - urzędnik samorządowy
108. prof. Marian Surdacki - nauczyciel akademicki KUL, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie
109. Bożenna Szczodrak - biolog, pedagog i nauczyciel
110. prof. Janusz Szczodrak - nauczyciel akademicki UMCS
111. prof. Ryszard Szczygieł - nauczyciel akademicki i b. prorektor UMCS
112. prof. Józef Szopiński - psycholog i psychoterapeuta, nauczyciel akademicki
113. prof. Mirosław Szumiło - nauczyciel akademicki UMCS, pracownik IPN w Warszawie
114. prof. Cezary Taracha - nauczyciel akademicki KUL, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Polsko-Hispańskiego w Lublinie
115. prof. Zdzisław Targoński - nauczyciel akademicki UP w Lublinie, b. rektor AR w Lublinie
116. Violetta Tobiasz - przewodnicząca RG Cyków
117. Tomasz Tokarski - prawnik i politolog, działacz społeczny, doradca wojewody lubelskiego
118. mjr w st. spocz. Bogdan Walas - przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej w Lublinie, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w Lublinie Stowarzyszenia Polskich Kombatanów w Kraju
119. Janusz Wawerski - przewodniczący RP Puławskiego
120. prof. Franciszka Wanda Wawro - pedagog, nauczyciel akademicki KUL
121. prof. Henryk Wiktor - nauczyciel akademicki UM w Lublinie
122. prof. Małgorzata Wiśniewska - nauczyciel akademicki UMCS
123. Andrzej Wnuk - prezydent Zamościa
124. Eugeniusz Woźniak - przedsiębiorca
125. Marek Wójtowicz - b. radny RM Lublin
126. Mariusz Zgórk - prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego „Nałęcz” w Niedzwicy Dużej, prezes Zarządu Stowarzyszenia „Nasza Niedzwica”
127. Tomasz Zielonka - zastępca Wójta Gminy Wojciechów
128. prof. Ewa Ziółek - nauczyciel akademicki KUL
129. Antonina Żrubek - farmaceuta

Matka skorzystała z pomocy funduszu alimentacyjnego. Nie spodziewała się, do czego to doprowadzi

Ojciec nie płacił im alimentów, teraz stracą mieszkanie

Ojciec nie płacił alimentów na dzieci, a teraz, w imię ich ściągania przez komornika, wkrótce stracą dach nad głową. – To wyjątkowy przypadek, bardzo nieszczęśliwy splot okoliczności – komentuje rzecznik lubelskiej Izby Komorniczej. Dodatkowo rodzinę nachodzi nowy właściciel zlicytowanego mieszkania. Jak mogło dojść do takiej sytuacji?



Puławy, Aleja Mała.

Pani Anna myślała, że w sprzedanym mieszkaniu spokojnie zaczeka, dopóki nie będzie mogła przeprowadzić się do lokalu socjalnego. Nowy właściciel niecierpliwi się jednak i chce zmusić ją i dzieci do wcześniejszej wyprowadzki. Kobieta nie chce upubliczniać swojego nazwiska ani zdjęć

Dzieci dostawały alimenty, równocześnie rósł dług męża

Anna P. z trójką dzieci do dziś mieszka w zlicytowanym mieszkaniu przy Alei Małej w Puławach, jednak wkrótce powinna przenieść się do lokalu socjalnego. Czeką na decyzję sądu w sprawie przyznania jej prawa do takiego mieszkania. Komornik zawiesił egzekucję eksmisyjną. Póki rodzina nie będzie mieć zagwarantowanego nowego miejsca zamieszkania ani on, ani nowy właściciel mieszkania, nie mogą pozbyć się lokatorów.

W 2013 roku Anna P. rozwiodła się z mężem. Mężczyzna znęcał się nad rodziną, dlatego sąd nakazał mu wyprowadzenie się z mieszkania, choć była to jego własność przedmałżeńska. Dzieci z matką zostały, jednak ojciec nie chciał przepisać na nie mieszkania. Nie płacił też alimentów, dlatego pani Anna zwróciła się o wypłatę należnych dzieciom alimentów z funduszu alimentacyjnego. W 2019 roku do ich drzwi zapukał jednak komornik. Jak się okazało, mąż miał wiele długów, m.in. chwilówek, zadłużenia czynszowego w spółdzielni, a do tego doszło też jego zadłużenie względem funduszu alimentacyjnego i dlatego komornik rozpoczął egzekucję z nieruchomości. Oznaczało to, że mieszkanie zostanie zlicytowane. Zgodę na to wydał sam były małżonek Anny P., z którym kobieta od czasu sprawy sądowej nie miała żadnego kontaktu. Taki obrót spraw zszokował samotną matkę.

Licytacja

Pani Anna nie wie dokładnie, ile wynosiły długi jej męża. Nie otwierała żadnych listów, które przychodziły na jego stary

– To, że ten człowiek samodzielnie udał się do mieszkania, wszedł i robił zdjęcia, to jego samowolne działanie, nieuregulowane przepisami. Moim zdaniem nie powinien tego robić bez zgody lokatorki – Rzecznik Izby Komorniczej w Lublinie

adres. Podaje jednak szacunkową wartość długów alimentacyjnych, która jej zdaniem może wynosić nawet 55 tys. zł.

– Te zaległości ciągnęły się od 2013 roku do 2019, po 700 złotych miesięcznie. Do tego dochodzi około 5 tys. złotych odsetek – mówi puławianka w rozmowie ze „Współnotą”. Jak czytamy w starym ogłoszeniu o licytacji komorniczej, wartość trzypokojowego mieszkania o pow. 46 m² została oszacowana na 165 tys. zł. Ponieważ w pierwszej licytacji po cenie wywoławczej 3/4 tej wartości nie było zainteresowanych kupnem, mieszkanie udało się sprzedać dopiero podczas drugiej licytacji za 2/3 wartości.

– Ja jakoś sobie poradzę. Szkoda mi tylko, że to wszystko muszą przeżywać moje dzieci – mówi pani Anna

Po tym, jak komornik zlicytował mieszkanie, nowy właściciel zlecił drugiemu komornikowi rozpoczęcie nowej egzekucji.

Tym razem dotyczącej opróżnienia lokalu (eksmisji) i wprowadzenia nowego właściciela w posiadanie nieruchomości. Równocześnie pani Anna wystąpiła do sądu z wnioskiem o ustalenie prawa do lokalu socjalnego, dlatego komornik zgodnie z przepisami musiał zawiesić prowadzone postępowanie.

Niemile odwiedziny w Dniu Dziecka

Pani Anna myślała, że w sprzedanym mieszkaniu spokojnie zaczeka, dopóki nie będzie mogła przeprowadzić się do lokalu socjalnego. Nowy właściciel postanowił jednak utrudnić dalsze korzystanie z mieszkania. Choć pani Anna nie ma żadnych zaległości w opłatach czynszowych i rachunkach za gaz czy ogrzewanie i na bieżąco wszystko opłaca, postanowił kontrolować jej wydatki. Założył liczniki przedpłatowe. Kobieta musiała prosić właściciela, by pozwolił jej doładować swoje konto. Dodatkowo nachodził ją w mieszkaniu. Wcześniej kończyło się na nieprzyjemnych rozmowach na klatce schodowej. 1 czerwca mężczyzna wtargnął do mieszkania.

– Zapukał. Uchylił drzwi, bo chciałam wyjść do niego na klatkę, ale on wtedy bez mojej zgody wszedł do środka. Usiadł sobie i powiedział, że chce sobie wybrać któryś z pokoi, bo odtąd będziemy razem mieszkać. Kazał też mi się w ciągu dwóch tygodni wymeldować w urzędzie miasta. Powiedział, że wkrótce zaczyna remont i że wymieni zamki. Później chodził po całym mieszkaniu i robił zdjęcia, chociaż prosiłam, żeby nie wchodził do pokoju, w którym spały dzieci. Był bardzo nieprzyjemny i pozwalał sobie na komentarze nie na miejscu. Mówił, że wychowuję dzieci w złych warunkach i straszyl, że mi je zabiorą. To wszystko słyszała moja najmłodsza córka Kasia, która była wystraszona całą sytuacją i płakała mi na rękach. Moja starsza córka ma problemy z sercem i również mocno to wszystko odczuła. Dodatkowo ten pan był u mnie bez maseczki, a gdy zwróciłam na to uwagę, mówił, że za trzy tygodnie okaże się, czy nie jest chory. Wezwałam do mieszkania policję. Dopiero funkcjonariusze wytłumaczyli panu, że zgodnie z prawem lokatorskim nie może przebywać w mieszkaniu, jeżeli ja nie wyrażam na to zgody. Wtedy udało się go wyprosić – relacjonuje pani Anna.

Po tym zdarzeniu złożyła zawiadomienie na policję ws. naruszenia miru domowego. Kobieta boi się, że to nie koniec wizyt nowego właściciela w mieszkaniu, który w ten sposób chce ją zmusić do szybszej wyprowadzki.

Po tym, jak komornik zlicytował mieszkanie, nowy właściciel zlecił drugiemu komornikowi rozpoczęcie nowej egzekucji. Tym razem dotyczącej opróżnienia lokalu

– Właściwie nie wiem, czy mogę opuszczać mieszkanie. Co, jeżeli w czasie mojej nieobecności właściciel dostanie się do mieszkania i wymieni w nim zamki? To dla mnie trudna i stresująca sytuacja, ale ja jakoś sobie z nią poradzę psychicznie. Szkoda mi tylko, że to wszystko

muszą przeżywać moje dzieci – mówi lokatorka sprzedanego mieszkania.

Policja: trudno mówić o nachodzeniu

Policja odnotowała interwencję przy Alei Małej 1 czerwca.

– Zgłoszenie dotyczyło tego, że mężczyzna nachodzi panią w jej mieszkaniu. Funkcjonariusze udali się na miejsce, gdzie ustalili stan faktyczny i jak się okazało, pan jest właścicielem mieszkania. Po zakupie mieszkania przyszedł zobaczyć, w jakim jest stanie i zrobić zdjęcia, do czego ma prawo. Trudno mówić tu o nachodzeniu czy naruszeniu miru domowego przez właściciela mieszkania. Obie strony są zgodnie co do tego, że pani musi się wyprowadzić, jednak dopiero gdy znajdzie lokal zastępczy. To sytuacja trudna dla obu stron – mówi podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowa KPP Puławy.

Komornik: To była samowolka

Jak mówi Katarzyna Ryń-Kowalska, rzecznik Izby Komorniczej w Lublinie, choć nabywca stał się nowym właścicielem zlicytowanego mieszkania, z uwagi na obecność lokatorów, nie ma możliwości objąć go w posiadanie i musi uzbroić się w cierpliwość. Obecnie komornik nie wykonuje żadnych czynności z uwagi na sprawę sądową Anny P. o ustanowienie prawa do lokalu socjalnego, a także z uwagi na przepisy specustawy wydane w związku z epidemią.

– Tak naprawdę możliwości nabywcy skończyły się na złożeniu wniosku u komornika o wprowadzenie w posiadanie. To, że ten człowiek samodzielnie udał się do mieszkania, wszedł i robił zdjęcia, to jego samowolne działanie, nieuregulowane przepisami. Moim zdaniem nie powinien tego robić bez zgody lokatorki. W wielu przypadkach w licytacjach komorniczych biorą udział osoby, które z nabywania takich nieruchomości uczyniły sobie swego rodzaju zawód. Być może w tym przypadku, kierując się swoim doświadczeniem w takich sprawach, nabywca miał nadzieję, że uda mu się przekonać panią do wyprowadzki bez udziału komornika. Choć to dla niego na pewno niekomfortowa sytuacja, musi czekać, aż ta rodzina dobrowolnie opuści lokal lub komornik zgodnie z przepisami

prawa wprowadzi go w posiadanie. W mojej ocenie i ocenie pana komornika wnioskodawczyni ma dużą szansę na uzyskanie mieszkania socjalnego. Mam nadzieję, że zostanie dobry lokal i zdecyduje się tam przenieść. W czasie pandemii komornicy nie wykonują czynności polegających na przymusowym opróżnieniu lokali mieszkalnych (eksmisji). Ma to związek z przepisami tzw. tarczy antykryzysowej – tłumaczy rzecznik.

Fundusz pomagał, ale dług rósł

Odpowiadając „Wspólnocie” rzecznik IK wyjaśnia, że przypadek Anny P. i jej dzieci jest szczególnie.

– Wyjątkowe są sytuacje, gdy dodatkowo z powodu egzekucji z nieruchomości za alimenty, cierpią dzieci, na których poczet były te alimenty przeznaczone – Rzecznik Izby Komorniczej w Lublinie

– Stosunkowo rzadko dochodzi do sytuacji, gdy za długie alimentacyjne licytowana jest nieruchomość. Dłużnicy alimentacyjni zwykle po prostu nie dysponują takim majątkiem. Zupełnie wyjątkowe są sytuacje, gdy dodatkowo z powodu egzekucji z nieruchomości za alimenty, cierpią dzieci, na których poczet były te alimenty przeznaczone. To wyjątkowo nieszczęśliwy splot okoliczności. W tej konkretnej sytuacji, gdy były mąż był niewypłacalny i komornik nie miał z czego ściągnąć alimentów, pani skorzystała z pomocy państwa w formie funduszu alimentacyjnego. Niestety, choć dzieci otrzymywały alimenty, równocześnie rósł dług męża. Problemem było też nieuregulowanie stanu prawnego tego mieszkania. Gdyby przed powstaniem zadłużenia mieszkanie zostało przepisane na żonę lub dzieci, rodzina mogłaby uniknąć egzekucji z nieruchomości – mówi rzecznik.

Kamil Wąsik



Przez nadwagę prawie wyrzucono mnie z samolotu. Szkoda, że tak późno dowiedziałam się o tej rewolucyjnej metodzie odchudzania.

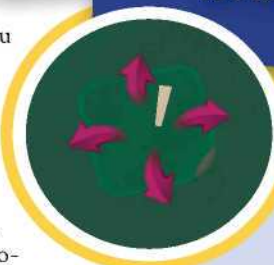
Schudłam 58 kg w 2 miesiące!

Bez wyczerpujących treningów i wyniszczających diet.

Dzięki nieznannej dotąd w Polsce kuracji pani Karolina (35 l.) schudła 58 kg w 2 miesiące. **A wszystko bez wydawania pieniędzy na drogie diety i wylewania potu na siłowni.** Ty też możesz osiągnąć takie rezultaty - wystarczy, że dołączysz do grupy 82 tys. osób z całej Europy, które zdążyły już wypróbować tę rewolucyjną metodę odchudzania.



**INNOWACYJNA FORMUŁA
WYTAPIA TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ
NAWET W CZASIE SNU!**



Plastry na odchudzanie to rewolucyjna metoda walki z nadmiarem tkanki tłuszczowej. Ze względu na transdermalną formułę każdy plaster podkręca metabolizm o 96%. Działa on bezpośrednio na podskórną warstwę tłuszczu i 15-krotnie przyspiesza jej spalanie. Dzięki

temu nawet latami gromadzone złoże tłuszczu są rozbijane, a następnie wydalone z organizmu wraz z toksynami. Jak wykazują badania, już po przyklejeniu pierwszego plastra organizm zaczyna spalać ekstremalną ilość kalorii. Wszystko przez bioaktywne składniki uwalniane do organizmu przez całą dobę. Transdermalna formuła odblokuje metabolizm na poziomie komórkowym, a organizm spala tłuszcz nawet w czasie snu. **Efekty stosowania plastrów widoczne są już po kilku dniach.** Obecnie nie ma lepszej i szybszej metody na pozbycie się nadmiaru tkanki tłuszczowej.



Prof. Antoni Marecki
- dietetyk

morfozą. Poprosiłam znajomą o wysłanie drugiego opakowania. Przez kolejny miesiąc po prostu chudłam w oczach!

Po 2 miesiącach stosowania, ważyłam 60 kg. Osiągnęłam swój cel i spełniłam swoje marzenie. Waga utrzymuje się, mimo że nie odmawiam sobie niczego. **Plastry zadziałały tak świetnie, że mimo utraty wielu kilogramów, nie mam problemów z brzydką, obwisłą skórą – moje ciało jest jędrne i seksowne.** Nigdy w życiu nie wyglądałam i nie czułam się lepiej! Mój mąż zakochał się we mnie na nowo. To wszystko dzięki plasterom! Bez wyrzeczeń, wysiłku i podejrzanych tabletek. Gdybym wcześniej wiedziała o tej kuracji, moje życie wyglądałoby inaczej.

Plastry dostępne są już w Polsce w sprzedaży telefonicznej. Jeśli i Ty chcesz szybko i skutecznie schudnąć, wystarczy, że wykręcisz poniższy numer. **Nie zwlekaj! Pierwsze 120 osób, które zadzwoni do 23 czerwca 2020, otrzyma preparat w promocyjnej cenie!** Decyduje kolejność zgłoszeń.

ZADZWOŃ:

81 300 35 44

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00 (opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)

W zasadzie byłam gruba od zawsze. Kilka razy zaczynałam dietę, jednak szybko odpuszczałam i tylko łapałam kolejne kilogramy. Ważyłam 113 kg, więc przy wzroście 166 cm wyglądałam tragicznie.

Przełom nastąpił pół roku temu, gdy z mężem wybraliśmy się na wczasy na Kretę. Bardzo się cieszyłam, bo był to nasz pierwszy wyjazd we dwoje odkąd urodziłam synka. Urlop zaczął się fatalnie – przez to, że zajmowałam prawie dwa miejsca w samolocie, stewardessa kazała mi dopłacić do biletu. Groziła nawet, że mnie wyprosi, jeśli tego nie zrobię. Nigdy w życiu nie przeżyłam większego upokorzenia. Czułam na sobie wzrok innych pasażerów, słyszałam ich szept i śmiechy. Oczywiście, za drugie miejsce dopłaciłam, ale całkiem straciłam ochotę na ten wyjazd.

Na miejscu poszłam prosto do hotelowej restauracji. Chciałam jak najszybciej zapomnieć o tym okropnym przeżyciu i odreagować je tak, jak zawsze – zażywając swój wstyd. I tak przez całe 2 tygodnie, więc pod koniec wczasów ważyłam już 118 kg.

W restauracji przyglądałam się innym wczasowiczkom i dołowałam się, gdy widziałam jak mało i zdrowo jedzą. Wśród nich była jednak kobieta, która nie pasowała do reszty. Miała piękną figurę, a jadła wszystko bez ograniczeń i zawsze brała dokładki! Byłam zszokowana, że można tyle jeść i tak wyglądać. Desperacko chciałam poznać jej sposób na idealne ciało.

Jak ona to robi?

Traf chciał, że ostatniego dnia turnusu obserwowana przeze mnie kobieta zajęła leżak przy hotelowym basenie zaraz obok mnie. Na widok jej ciała w bikini zżerała mnie zazdrość. Myślałam, że tak może wyglądać tylko ktoś, kto nie rodził, a ona na basen przysłała ze swoją córką i dwoma synami. Słyszając jak rozmawiają dowiedziałam się, że są Polakami.

Gdy moja sąsiadka wyjęła z torebki paczkę chipsów i napój gazowany, szczeka mi opadła. Nie mogłam wytrzymać, musiałam poznać jej sekret. „Przepraszam, że przeszkadzam” zagadałam „Może to głupio zabrzmiało, ale cały czas zastanawiam się jak pani utrzymuje taką figurę. Widzę, że je pani wszystko na co ma ochotę, ja tyję od samego patrzenia na chipsy”. Kobieta uśmiechnęła się ze zrozumieniem „Wszystko zasługa tego” wskazała palcem na naklejo-

ny na brzuch plaster, który brałam za plaster antynikotynowy. „Mieszkam w Irlandii i tam te plastry są dobrze znane. Jeszcze rok temu ważyłam dwa razy więcej. Nie pomagały diety, ani ćwiczenia. Koleżanka poleciła mi plastry i dzięki nim schudłam 6 kg w tydzień a potem kolejne 49 kg w 2 miesiące. Teraz ważę 57 kg, jem wszystko i wcale nie tyję”.

To, co usłyszałam totalnie mnie zszokowało. Plaster? Na odchudzanie? To zbyt piękne, żeby mogło być prawdziwe. Umówiłam się z nową znajomą, że po powrocie wyśle mi opakowanie tych niesamowitych plastrów. Dotrzymała obietnicy - po tygodniu dostałam przesyłkę z Irlandii. Zaciekawiona sprawdziłam skład produktu. Okazało się, że jego moc tkwi w innowacyjnej formule, która pobudza procesy metaboliczne komórek.

Natychmiastowe efekty

Nakleiliśmy plaster na brzuch i jego działanie odczułam od razu. Po moim ciele zaczęło rozchodzić się przyjemne ciepło. Zachęcona tym efektem nosiłam plastry każdego dnia. Po 3 dniach stosowania stanęłam na wadze i oniemiałam – wskazywała 112 kg, czyli o 6 kg mniej, niż ważyłam po powrocie z wakacji. Myślałam, że popłaczę się ze szczęścia!

Pierwsze efekty widoczne były od razu, ale bardziej spektakularna zmiana zaszła po miesiącu, kiedy waga pokazała mi 82 kg. Mój mąż był w szoku. Choć mówił, że kocha mnie w każdej wersji, to bardzo ekscytował się moją meta-

**Naturalne TRANSDERMALNE
plastry redukujące
TKANKĘ TŁUSZCZOWĄ**

sprawiają, że:

- 1 W 4-7 dni pozbędziesz się nieestetycznych boczaków,
- 2 Wyszczuplisz uda i zredukujesz cellulit w 88%,
- 3 Zmniejszysz oponkę na brzuchu nawet o 70%,
- 4 Na zawsze pozbędziesz się podwójnego podbródka,
- 5 Będziesz chudnąć do 8 kg w tydzień.



„Jestem informatykiem i większość czasu spędzam przy komputerze. Nie mam za dużo okazji do ruchu, a lubię jeść. Kiedy przestałem mieścić się w spodnie, a lekarz załamał ręce nad moimi wynikami badań pomyślałem, że muszę coś ze sobą zrobić. Znajomy polecił mi plastry odchudzające, dzięki którym jego żona bardzo wyszczupiała. **W miesiąc schudłem 16 kg, choć mój tryb życia się nie zmienił.** Czuję się świetnie, mam dobre wyniki, a moja teściowa wreszcie przestała mi dogryzać.

Robert z Zamościa (46 l.)



Czy Olimpię stać na medal?

W ostatni piątek i sobotę czerwca szczypiorniści Olimpij powalczą o medale podczas Mistrzostw Polski Juniorów. W Łodzi w półfinale zmierzą się z PGE Vive Kielce.

Podopieczni Marcina Stefańca i Marcina Kubiszewskiego liczą, że uda się wskoczyć na podium. Jakub Stroiński przekonuje, że za kilka dni chcą cieszyć się z medalu mistrzostw kraju.

W piątek białczanie będą walczyć z kielczanami. W drugiej parze Anilana Łódź zmierzy się o finał z Wybrzeżem III Gdańsk. Dzień później odbędą się mecze o pierwsze i trzecie miejsce.

mp

**ROZMOWA Z Jakubem Stroińskim, bramkarzem Olimpij Białą Podlaską**

Jedziemy do Łodzi walczyć o złoto

Jakie to uczucie, kiedy możecie przyjść do hali i ćwiczyć?

- Szczególnie po tak długiej przerwie zafundowanej przez wirus satysfakcja i radość z tego, że można pobiegać za piłką z kolegami, jest jeszcze większa. Bardzo dużo motywacji do trenowania dodał nam fakt, że za niespełna dwa tygodnie gramy o medale.

Sądziłeś, że wróciacie jeszcze do gry?

- Z upływem czasu coraz mniej spodziewałem się, że zagramy finały. Związek Piłki Ręcznej w Polsce długo nie wydawał decyzji, przez co nie wiedzieliśmy co robić. Wielkim szczęściem było ogłoszenie decyzji, iż powalczymy o medale. Od kilku dni z dużą intensywnością przygotowujemy się do walki o złoto.

Czekasz na wyjazd do Łodzi?

- Po przerwie wolałbym potrenować więcej czasu niż

zaledwie miesiąc, aby pokazać się z jak najlepszej strony. Do wyjazdu zostało jeszcze kilka dni, ale z pewnością upłyną w mgnieniu oka.

W półfinale czeka was starcie z Vive Kielce. Jaki to zespół?

- Kielczanie to bardzo doświadczona ekipa. Mają wysokich chłopaków do grania, jak i świetnego bramkarza. Miłosz Wałach to zawodnik, który dostawał szansę bronienia w zespole seniorów, którzy są mistrzem kraju i uczestniczyli w Lidze Mistrzów. Z pewnością nie będzie to łatwy mecz.

Stać was na finał?

- Oczywiście! Jedziemy do Łodzi walczyć o złoto.

W drugim półfinale Anilana podejmie Wybrzeże III...

- Oba zespoły są mocne i mieliśmy szansę z nimi grać. Wydaje mi się, że to Anilana zachowa



- Od kilku dni z dużą intensywnością przygotowujemy się do walki o złoto - mówi Jakub Stroiński, bramkarz Olimpij Białą Podlaską

chłodną głowę i pokaże doświadczenie na boisku. W mojej opinii łodzianie awansują do finału.

A jeśli się nie uda i zostaniecie bez medalu?

- To będzie dość słabe zakończenie wspólnej gry. Na szczęście nie bierzemy tego pod uwagę i przygotowujemy z myślą, że zgarniemy złoto.

Dla większości zawodników

to ostatnie chwile w juniorach. Czyba nie trzeba was mobilizować do ciężkiej pracy?

- Każdy z nas ma w głowie, że to ostatnia szansa na zrealizowanie naszego wspólnego marzenia, jakim jest mistrzostwo Polski. Na treningach dajemy z siebie wszystko, aby być w jak najlepszej formie i pokazać naszą siłę.

Co po sezonie?

- Z tego, co wiem, kilku chłopaków z drużyny będzie grało w białskim AZS-ie. Jeśli uda się utrzymać drugą ligę w Olimpij to zapewne będzie mnie można zobaczyć w tzw. „jamie”.

Czy 27 czerwca będziecie wracać do Białej Podlaskiej ze złotym medalem?

- Taki jest plan. Nie będzie to łatwe, ale jesteśmy dobrej myśli. To ostatnia szansa, aby dać z siebie wszystko i pokazać to, na co pracowaliśmy tyle lat.

Trójka czy Top Mar?

Za nami dwie serie gier w Białskiej Lidze Szóstek Piłkarskich. Działo się na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Białej Podlaskiej!

Największą niespodziankę sprawił Bialtrans, który w klasyku ograł Top Mar. Bohaterem zwycięzców został Marcin Szpański. „Szpak” zdobył aż pięć goli. Sytuacji na powiększenie przewagi nie wykorzystwała Trójka, która tylko podzieliła się punktami z centrumsas.pl. W niedzielę lider i wicelider solidarnie zgarnęli po trzy punkty. Na podium wskoczył Mario Presto, który rozbił aż 9:3 „Sasowców”. Siedem trafień zaliczył Jacek Mielnik.

W II lidze trzy zespoły liczą się w walce o awans. Zapewne jedna ekipa będzie mocno niepokieszona na koniec sezonu. W niedzielnej serii gier najlepszy zgodnie sięgnęli po komplet punktów. Już we wtorek Unidom może zostać samodzielnym liderem, jeśli wygra w zaplanowanym spotkaniu z najsłabszym w tej chwili w stawce Sielczyk II.

I LIGA

WYNIKI 16. KOLEJKI

Liderzy - Nissan 2:6

Bramki: Łukasz Malinowski,

Dawid Samociuk - Kacper Stalewski x2, Mateusz Jarzynka, Wojciech Jarzynka, Kacper Dmitruk, Łukasz Malinowski (br. samobójcza).

Mario O. - Mario P. 6:3

Bramki: Tomasz Andrzejuk x4, Jeremi Andrzejuk, Radosław Kapłan - Jacek Mielnik x2, Michał Gromysz.

centrumsas.pl - Trójka 4:4

Bramki: Daniel Korol x4 - Karol Górski, Jarosław Kosieradzki, Krzysztof Brzeziński, Bartosz Mazur.

Top Mar - Bialtrans 3:8

Bramki: Adam Wiraszka x2, Rafał Andrzejuk - Marcin Szpański x5, Rafał Damiuk, Rafał Chalimoniuk, Przemysław Kurkowski.

WYNIKI 17. KOLEJKI

Top Mar - Mario O. 6:4

Bramki: Kamil Kocoł x4, Maciej Wojczuk, Bartłomiej Tkaczuk - Tomasz Andrzejuk x2, Maciej Łasocha, Dariusz Semeniuk (br. samobójcza).

centrumsas.pl - Mario P. 3:9

Bramki: Piotr Maksymiuk x2, Robert Polubiec - Jacek Mielnik x7, Daniel Rycerski, Jakub Olichwirowicz.

ZK ZRB - Trójka 3:12

Bramki: Tomasz Borowski, Wojciech Kononiuk, Wojciech Lewczuk - Jarosław Kosieradzki x4, Bogusz Suchecki x2, Rafał Robak x2, Krzysztof

Brzeziński x2, Mateusz Kacik, Przemysław Pudelko.

Nissan Team - Sielczyk 6:4

Bramki: Kacper Dmitruk x2, Tomasz Jakubiec, Kacper Stalewski, Michał Pyrka, Paweł Mazur - Mateusz Dorosz, Adrian Szydłowski, Łukasz Biegajło, Przemysław Skrodziuk.

TABELA I LIGI

Trójka	15	32	96:51
Top Mar	14	29	127:92
Mario Presto	14	24	84:75
centrumsas.pl	14	23	101:78
Bialtrans	13	23	89:74
Nissan Team	14	20	96:86
K-P Liderzy	13	15	72:76
Mario OldBoy	14	11	68:95
ZK ZRB Romaniuk	14	10	48:117
Sielczyk	13	8	67:104

NASTĘPNE KOLEJKI

(seria tygodniowa): Nissan

Team - Bialtrans (16.06., godz. 19:00), Mario Presto - ZK ZRB Romaniuk (16.06., godz. 20:00), centrumsas.pl - Top Mar (16.06., godz. 21:00), K-P Liderzy - Sielczyk (17.06., godz. 21:00).

(seria weekendowa): K-P Liderzy - Trójka (21.06., godz. 13:00), Sielczyk - Bialtrans (21.06., godz. 14:00), Nissan Team - Mario Presto Old Boy (21.06., godz. 15:00), ZK ZRB Romaniuk - Top Mar (21.06., godz. 19:00).

II LIGA

WYNIKI 16. KOLEJKI

Logistic - Rzeczoznawcy24 15:2

Bramki: Dawid Sobczyk x5, Piotr Wojczuk x3, Łukasz Kowalczyk x2, Kamil Ciokałski x2, Krzysztof Kondraciuk, Kamil Kowalewski, Remigiusz Sergiej - Krzysztof Wilczak x2.

Czarni - Ogniodporni 3:4

Bramki: Marci Kuczaba x2, Szymon Mikołajczuk - Kamil Burda x2, Michał Błędowski, Konrad Bojarczuk.

Max2 - Wola Pasze 0:3

Walkower. Gospodarze wycofali się z rozgrywek.

Unidom - Sielczyk II - przeł. 16.06., godz. 20:30

WYNIKI 17. KOLEJKI

Unidom - Rzeczoznawcy24 7:3

Bramki: Robert Pawłowski x3, Damian Kuźnik x2, Adrian Nowowiejski, br. samobójcza - Marcin Jaszczuk x2, Hubert Harasimiuk.

Sielczyk II - Ogniodporni 3:6

Bramki: Konrad Chwedoruk x2, Paweł Maliszewski - Grzegorz Prokopiuk x2, Michał Walczuk, Michał Błędowski, Krzysztof Panasiuk, Michał Stelmasz.

Logistic - Wola Pasze 13:2

Bramki: Łukasz Kowalczyk x7, Dawid Sobczyk x2, Kamil Kowalewski x2, Kamil Rutkowski,

Szymon Pomagruk - Sebastian Kępka x2.

Czarni - Max2 3:0

Walkower. Goście wycofali się z rozgrywek.

TABELA II LIGI

Unidom	17	43	142:79
Ogniodporni	17	43	114:54
IP Logistic	17	42	149:52
Czarni	18	29	116:97
Rzeczoznawcy24	18	15	82:125
Wola Pasze	17	15	81:131
Sielczyk II	16	12	62:109
Max2 Porosiuki	18	3	35:123

NASTĘPNE KOLEJKI

(seria tygodniowa): Ogniodporni - Rzeczoznawcy24

(17.06., godz. 20:00), Unidom - IP Logistic (18.06., godz. 19:00), Czarni - Wola Pasze (18.06., godz. 20:00), Sielczyk II - Max2 Porosiuki 3:0 (walkower).

(seria weekendowa): Czarni - Wola Pasze (21.06., godz. 16:00), Ogniodporni - IP

Logistic (21.06., godz. 17:00), Sielczyk II - Czarni (21.06., godz. 18:00), Rzeczoznawcy24 - Max2 Parasiuki (21.06., godz. 20:00).

Peryt w kadrze



Przemysław Peryt znalazł się w kadrze reprezentacji Polski

Dobra wiadomość ze świata siatkówki. Zawodnik UKS-u Serbionów został powołany do reprezentacji Polski juniorów młodszych na sezon 2020/2021.

Radosław Peryt od 6 do 17 czerwca przebywał na zgrupowaniu w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem. Ponownie spotkają się na obozie w dniach 20-29 czerwca. Selekcjonerem reprezentacji jest były świetny siatkarz - Michał Bąkiewicz.

Biało-czerwoni mają nadzieję, że w najbliższej przyszłości odbędą się Mistrzostwa Europy do lat 18. W pierwotnym terminie miały się odbyć od 10 do 19 lipca w Grecji i we Włoszech.

mp

mp

Z danych radzyńskiego ZNP wynika, że problem pojawił się tylko w mieście

Radzyńscy nauczyciele bez wypłaty za nadgodziny

RADZYŃ Od końca marca, Urząd Miasta nie wywiązuje się z zapisów prawa oświatowego i nie zapłacił nauczycielom wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe. Jedna z nauczycielek, która ma takich godzin 2 tygodniowo wylicza, że straciła do tej pory 1200 zł.

Sytuacja zaczęła się klarować po kwietniu. Przypomnijmy, że od 12 marca szkoły zawiesiły normalne zajęcia i przeszły w tryb zdalny. Pod koniec kwietnia dyrektorzy Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 2 rozdali tzw. karki, na których nauczyciele wpisują, ile godzin nadwymiarowych przepracowali. Do kwietnia, te karki trafiały do organu prowadzącego, czyli Urzędu Miasta, gdzie po akceptacji burmistrza, księgowia wypłacała kwoty. Po kwietniu tego roku, okazało się,

że takich wypłat nie ma, a w maju nauczyciele nawet nie dostali kartek.

Andrzej Niewęglowski, prezes radzyńskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego zapytany, czy nauczyciele w dwóch miejskich szkołach podstawowych pracują w części charytatywnie, przyznaje: - Ja nie mam pojęcia, na jakiej podstawie nie otrzymali wynagrodzenia za zrealizowane godziny nadwymiarowe. Dodaje, że problem dotyczy tylko szkół miejskich w Radzynie, inne organy prowadzące placą nauczycielom za wszystkie zrealizowane godziny.

Prezes przypomina, że podstawą do ubiegania się o wypłatę jest rozporządzenie MEN z 20 marca dotyczące zmian pracy szkół w związku z epidemią, zgodnie z którym nauczanie zdalne nauczyciel realizuje w ramach wymiaru godzin obowiązującego go przed epidemią.

Temat jednak jest

Na początku maja prezes ZNP wystosował do burmistrza i do dyrektora szkół pismo, pierwsze, i jak mówi „łagodne”. Pytał, dlaczego nauczycielom w szkołach i placówkach oświatowych, których organem prowadzącym jest Miasto Radzyń Podlaski i którzy realizowali zajęcia nadwymiarowe z uczniami, od 25 marca 2020 r., nie zostało wypłacone wynagrodzenie za tę pracę.

- Przedstawiłem podstawę prawną do wypłaty, nie otrzymałem odpowiedzi z miasta – wyjaśnia Niewęglowski.

Odpisał Cezary Czarniak, dyrektor SP nr 2 i wyjaśnił, że przesłał do urzędu karki, na mocy decyzji burmistrza wypłat dla nauczycieli nie dokonano. Dyrektor „Dwójki” wyjaśnił, że nauczyciele za kwiecień złożyli wykazy godzin nadwymiarowych, a następnie poproszeni zostali o dostarczenie uzasadnień. Wykazy godzin wraz

z uzasadnieniami zostały przekazane do Urzędu Miasta Radzyń Podlaski: „Organ prowadzący szkoły podjął decyzję, że wypłata wynagrodzeń za godziny nadwymiarowe nie będzie zrealizowana”.

ZNP: Wykroczenie przeciwko prawom pracownika

Dlatego kolejne pismo związkowców skierowane do burmistrza konsultowane było z radcą prawnym i wzywa do natychmiastowej wypłaty nauczycielom wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe zrealizowane w formie zdalnej. 2 czerwca ZNP wysłał do dyrektorów szkół podstawowych nr 1 i nr 2 oraz 4 czerwca do burmistrza Miasta Radzyń Podlaski pismo, w którym wzywa do natychmiastowej wypłaty nauczycielom wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe zrealizowane w formie zdalnej, a ich



Cezary Czarniak
dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2

- Wypłata została wstrzymana za kwiecień. Nie wiem, kiedy będzie uruchomiona. Nauczyciele nie są stradni finansowo, dostają wynagrodzenia. Wstrzymano tylko wynagrodzenie za nadgodziny w kwietniu. W maju już wszyscy nauczyciele pracowali w ramach pensum. Nie wiem jaki będzie los wypłaty zaległych wynagrodzeń. To nie zależy od dyrektorów szkół



Andrzej Niewęglowski
prezes radzyńskiego oddziału ZNP

- Terminowa wypłata pracownikom wynagrodzenia za pracę, co należy również odnosić do wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe, jest obowiązkiem pracodawcy, zaś naruszenie tego obowiązku stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika

brak nazywa bezprawnym działaniem i wykroczeniem przeciwko prawom pracownika. Do dzisiaj ZNP nie otrzymało odpowiedzi

na drugie pismo, a nauczyciele nie otrzymali wypłaty.

Monika Mackiewicz

Puchar Polski w lipcu

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w Lublinie Oddział Terenowy w Białej Podlaskiej poinformował o terminie półfinału Pucharu Polski na szczeblu Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Spotkanie odbędzie się 19 lipca w Łukowie na obiekcie Orłat. Bizon Jeleniec zmierzy się z Podlasie Biała Podlaska. Początek spotkania o godz. 17:00.

Zwycięzca będzie gospodarzem finału, który został zaplanowany na 29 lipca na godz. 17. Rywalem Bizona lub Podlasia będą Orłat Radzyń Podlaski.

mp

Wyjaśnienie

W poprzednim wydaniu „Wspólnoty” opublikowaliśmy artykuł „Od soboty siłownie znowu otwarte” zawierający m.in. wypowiedzi klientów. Ponieważ artykuł zawierał wypowiedzi właścicieli siłowni Form Fitness mogło powstać błędne wrażenie, że osoby wypowiadające się w artykule są klientami tejże siłowni. Tymczasem wypowiedzi do artykułu udzieli klient siłowni Fity.

PIŁKA NOŻNA - Jest nas porażająco mało - mówi Bożyk. Ciborowski, Nowak, Renkowski i Sułek odeszli

Krótkie urlopy radzynian

Piłkarze Orłat mają wolne, chociaż nie zapominają o indywidualnych treningach. Na pierwszych zajęciach spotkają się 22 czerwca.

- Pozwoliliśmy sobie na zaordynowanie tygodniowego odpoczynku psychofizycznego. Do momentu wspólnego spotkania chłopcy mają rozpisane indywidualne zajęcia. Mają do wykonania 14 jednostek - mówi Artur Bożyk.

Szkoleniowiec nie zdecydował się, by okres przygotowawczy spędzać poza Radzynie Podlaskim. - W samym mieście i okolicach jest bardzo dużo możliwości dobrego przepracowania czasu przed startem rozgrywek. Nie można się do niczego przyczepić, a przede wszystkim wyjazd na obóz wiązałby się z dużymi kosztami, co dla każdego klubu nie jest na rękę - dodaje.

Zespół rozegra aż sześć gier sparingowych. - W międzyczasie czeka nas finał Pucharu Polski na szczeblu okręgu. Zmierzymy się z lepszym z pary: Bizon Jeleniec - Podlasie Biała Podlaska. Granie kontrolne zaczniemy w Konopnicy. W planach mamy również beniaminka drugiej ligi, czyli lubelski Motor - mówi opiekun białozielonych.

mp

PLAN SPARINGÓW ORŁAT

01.07., Sokół Konopnica
04.07., Chelmska Chelmska
11.07., Huragan Między. Podl.
15.07., Motor Lublin
22.07., Stal Kraśnik
29.09., Puchar Polski (finał)
01.08., Avia Świdnik

Wiadomo, że drużyna będzie wyglądała inaczej. Już dzisiaj wiadomo, że drużynę opuścili: Bartosz Ciborowski, Michał Nowak, Artur Renkowski i Artur Sułek. - Bartek wpisywał się w naszą filozofię. Wyjechał w rodzinne strony i musimy to zaakceptować. Każdy z tych graczy dawał coś drużynie, chociaż powiem szczerze, że nie mieliśmy okazji się poznać, bo najlepsza okazja jest wtedy, gdy gra się o punkty. Zagrałiśmy zaledwie jeden mecz, a to zdecydowanie za mało.

Na testach w Miedzi Legnica byli dwaj młodzi gracze Orłat: Jan Bożym i Bartosz Klebaniuk. - Ci chłopcy to uzdolniona młodzież. Wyjazd do klubu pierwszoligowego było dużym wyzwaniem, podkreśleniem umiejętności oraz przeżyciem. Wierzę, że w najbliższej przyszłości będą do mojej dyspozycji. Musimy uzupełnić braki, gdyż jest nas porażająco mało.

PIŁKA NOŻNA Siedem sparingów i dwa spotkania pucharowe? Całka i Pakuła odejdą?

„Bibs” i „Skrodek” trenerami!

W poniedziałek piłkarze Podlasia wrócili do regularnych zajęć. Do 24 czerwca drużyną będzie opiekować się dwójka szkoleniowców: Przemysław Skrodziuk i Kamil Bartoszek.

- Nasz trener Wołodimir Gevorkian zjawi się 25 czerwca w kraju. Dopiero wówczas będzie miał stosowne dokumenty, czyli pozwolenie o pracę. Przez prawie dwa tygodnie będziemy ćwiczyć według zaleceń naszego opiekuna. Dla mnie i „Bibsa” to wielki zaszczyt. Nawet o drugiej w nocy, gdyby zadzwonił, że trzeba poprowadzić zajęcia, byłbym gotowy w ciągu kilku minut - mówi Przemysław Skrodziuk, zawodnik Podlasia.

Na pierwszych zajęciach powinni pojawić się wszyscy gracze, którzy byli do dyspozycji Gevorkiana przed rundą wiosenną. Wiadomo, że wypożyczenia z Huraganu Międzyrzec Podlaski kończą się: Patrykowi Pakule i Sebastianowi Calce. -

Wiem, że trener widzi ich w zespole - dodaje.

Być może do Podlasia dołączą młodzi gracze z jednego z klubów z Warszawy oraz wychowankowie TOP-u 54 Biała Podlaska: Gabriel Mierziński, Wiktor Krasowski, Mateusz Golba i Filip Szabaciuk.

W okresie przygotowawczym piłkarze rozegrają aż dziewięć meczów. Siedem z nich to spotkania kontrolne, zaś dwa to starcia Pucharu Polski. Jeśli Podlasie pokona w Łukowie Bizon Jeleniec, 29 lipca zmierzy się z Orłatami Radzyń Podlaski. - Nastawienie jest bojowe. Jeden rok utrzymaliśmy się w ostatniej chwili, ostatni sezon to też dar z nieba, bo nie spadliśmy dzięki koronawirusowi, więc w trzecim musimy utrzymać się sportowo. Mu-

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

27.06., Lutnia Piszczac
04.07., Podlasie Sok. Podl.
11.07., Powiślak Końskowola
18.07., Huragan Między. Podl.
19.07., Bizon Jeleniec (półfinał PP)
22.07., Włodawianka Włodawa
25.07., Wilga Garwolin
29.07., ewentualnie (finał PP)
01.08., Olimpia Zambrów

simy spłacić cały dług, który dostaliśmy z góry. Nie wyobrażam sobie, byśmy byli w strefie spadkowej. Wówczas chyba wojna dałaby nam dalszą grę w trzeciej lidze. Chcemy tego uniknąć. Niech na świecie będzie pokój - kończy Skrodek.

mp

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA
lysy162@poczta.onet.pl
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

PIŁKA NOŻNA Jakub Bulak zdecydował. Zagra w beniaminkach IV ligi

Ośłabienia Orląt wzmocnieniami Bizona?

Żółto-czerwoni w minionym tygodniu trenowali trzy razy. Niewykluczone, że dojdzie do ruchów kadrowych pomiędzy ekipą Roberta Różańskiego a drużyną z Jeleńca.

Zespół będzie ćwiczył do 28 czerwca. - Z frekwencją jest różnie. Były jednostki, gdzie ćwiczyło ponad 20 zawodników, jak również spotykaliśmy się w gronie 13 graczy. Kadrowo wyglądamy średnio. Myślimy o wzmocnieniach, ale o konkretnych nie ma co mówić. Nie mamy twarzy, o których mógłbym powiedzieć. Liczę, że uda nam się pozyskać dwóch, a może trzech piłkarzy - mówi Robert Różański.

Szkoleniowiec Orląt podkreśla, że chciałby mieć do dyspozycji gracza do obrony, środka pola oraz ofensywy. - Trwają poszukiwania, ale nie



Pierwszym graczem, który przejdzie z Orląt do Bizona Jeleniec, jest Jakub Bulak (drugi z lewej)

ma co się oszukiwać, że trudno będzie znaleźć graczy, którzy będą dużymi wzmocnieniami. Czwarta liga będzie liczyła aż 24 zespoły. Z Klasy Okręgowej awansowały dwie ekipy, a więc

Lutnia Piszczac i Bizon Jeleniec też nastawiają się na szukanie dobrych graczy - zaznacza.

Pierwszym graczem, który zmieni barwy, jest Jakub Bulak. 25-latek chce kontynuować grę

w piłkę w Bizonie. Środkowy obrońca jesienią grał w zespole z Jeleńca, a wiosną miał wrócić do Orląt. Tak się jednak nie stanie. - To jego decyzja. Muszę ją uszanować. Kuba byłby bardzo



SPARINGI ORŁĄT
20.06., Wilga Garwolin
28.06., Sokół Adamów
11.07., Polesie Kock
18.07., Pogoń II Siedlce
25.07., Tygrys Huta Mińska

pomocną postacią w młodym zespole. Ma spore doświadczenia, ale teraz będzie je pokazywał nie w naszych barwach - dodaje.

Dużo mówi się, że taką samą

drogę mogą obrać: Damian Soćko i Rafał Jaworski. - Pierwszy z nich pojawił się na jednych zajęciach w Jeleńcu. Poinformował mnie, że chce pojechać na trening i zobaczyć. „Jawor”? Gdyby jeden lub drugi opuścił Orląt, byłaby to duża strata. Rafał ma za sobą epizod w trzeciej lidze, gdzie z pewnością zyskał dużo pewności siebie i w nadchodzącym sezonie byłby bardzo pomocny - twierdzi Różański.

Drużyna pod koniec czerwca będzie miała krótkie urlopy. Na pierwszych zajęciach przed okresem przygotowawczym spotka się 7 lipca. Żółto-czerwoni jeszcze w tym miesiącu rozegrają dwa sparingi. Pierwszy odbędzie się w najbliższą sobotę. Na własnym boisku łukowianie podejmą czwartoligowca z województwa mazowieckiego - Wilgę Garwolin. Początek o godz. 11.

mp

Bogdański będzie patrzył z góry

W miniony piątek do wieczności odszedł Norbert Bogdański - twórca Siedleckiego Klubu Karate Arigato.

Miał 56 lat. Przed 15 lat prowadził zajęcia w Łukowie. Udzielał się w Łukowskim Klubie Karate Kyokushin „MAWASHI”. Był wzorem i autorytetem dla bardzo wielu osób. - U niego wraz z żoną zapisałem się na zajęcia karate i doskonaliłem swoje umiejętności. Bogdan był człowiekiem o wielkim sercu, z poczuciem humoru. Był bardzo zaangażowany w rozwój dyscypliny w kraju. Był wspierającym wychowawcą, trenerem i przyjacielem - mówi Paweł Głowacki.

Szef łukowskiego klubu podkreśla, że dzięki Bogdańskiemu rozpoczął przygodę z karate kyokushin. - Chciałbym tak jak on, kontynuować ją do końca swojego życia. Sensei tworzył Łukowski Klub Karate Kyokushin. Powierzył mi kierowanie i rozwój klubu. Dzięki niemu nabrałem odwagi, nauczyłem się rozsądnie podchodzić do rzeczywistości. Norbert pomógł mi uwierzyć we własne siły i dał „kopa” do własnego rozwoju i osiągania swoich celów - dodaje.

Głowacki po raz ostatni rozmawiał ze Ś.P. Norbertem



Ś.P. Norbert Bogdański (z prawej) wraz ze swoim jednym z uczniów - Pawłem Głowackim z Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin

Bogdańskim tydzień temu. - Gadaliśmy o zajęciach, o koronawirusie. Mówił, że tęskni za prowadzeniem zajęć. Ostatnio zaczął szkolić swoich następców on-line. Miał przyjechać do mnie - mówi Głowacki.

Szef Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin „MAWASHI” chciał podzielić się osobistym pożegnaniem 56-latką. - Drogi przyjacielu, żegnamy cię my wszyscy, którzy mieliśmy przyjemność Cię poznać, trenować pod twoim okiem. Dla nas byłś natchnieniem i motywacją do pracy. Ty pokazałeś, że jeśli

zrobisz tysiąc kopnięć, to dasz radę i dwa razy więcej. Udowodniałeś, że swoje słabości można pokonać. Byłeś dla mnie osobą, która dała mi to, dzięki czemu mogłem się rozwijać i wierzyć. Obdarzyłeś mnie zaufaniem i zawsze mogłem z Tobą porozmawiać o wszystkim. Dziękuję Ci za wszystko. Zawsze pozostaniesz w mojej pamięci i sercu innych osób. Żegnamy Cię trenerze. Niech dobry Bóg ma Cię w swojej opiece - kończy ze łzami w oczach Głowacki.

mp

Kadra na naszym terenie

Już w najbliższy weekend będziemy gościć na ziemi łukowskiej kadrowiczów Polskiego Związku Kickboxingu.

W niedzielę w hali Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie odbędzie się konsultacja krajowa kadry narodowej juniorów w formule full contact, którą poprowadzi Włodzimierz Trzeciak. W treningach kadry weźmie udział m.in. łukowianka, aktualna mistrzyni Europy Marta Pawlikowska. Konsultacja ma charakter oceny aktualnej formy zawodników ze ścisłej kadry oraz przegląd zawodników, którzy chcieliby należeć do kadry full contact na przypadające w tym roku Mistrzostwa Świata Juniorów, które w listopadzie odbędą się w Belgardzie.

Dzień wcześniej na tej samej hali



Konsultację kadry narodowej dzieci w formule pointfighting poprowadzi łukowianin - Zenon Pawlikowski

odbędzie się konsultacja kadry narodowej dzieci w formule pointfighting, którą poprowadzi Zenon Pawlikowski. Obie akcje szkoleniowe objęte są patronatem Polskiego Związku

Kickboxingu, a ich współorganizatorem jest KSW Łuków działający w ramach Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Nasz Region”.

mp

Pierwsze śliwki robaczywki

Bizon Jeleniec rozegrał pierwsze spotkanie sparingowe.

Podopieczni Rafała Borysiuka ulegli 1:3 z ŁKS-em Łazy. - To nasza inauguracja na dużym boisku. Miałem okazję obserwować swoich zawodników w starciu z przeciwnikiem. Ocenę zachowam dla siebie - mówi.

Kolejny sparing Michał Botwi-

na i spółka zagrają w niedzielę. W Milanowie spotkają się z Az-Budem Komarówka Podlaska. Początek w samo południe.

ŁKS Łazy - Bizon Jeleniec
3:1 (1:0)

Bramki: Wałachowski x3 - M. Botwina (k).

ŁKS Łazy: zaw. testowany I - Gałach, Ł. Ebert, Janaszek, Wysockiński, Ścioch, S. Matuszewski,

Młynarczyk, Wereszczyński, Wałachowski, Kuryło. **Ponadto grali:** Ochńio, Zarzycki, Szaniawski, Kłębowski, Ł. Matuszewski.

Bizon: Lisiewicz - Bogucki, Borkowski, Bulak, Goławski, Madejski, Olek, Rosłoń, A. Osia, D. Osia, M. Botwina. **Ponadto grali:** Gajda, M. Rybka, Kucharzak, Piotrowski, Grzela.

mp

ROZMOWA Z Julią Linkiewicz, zawodniczką Olimpijczyka Łuków

Julka w kadrze

Zawodniczka Olimpijczyka Łuków znalazła się wśród zawodniczek należących do kadr narodowych. To wielkie wyróżnienie dla Julii Linkiewicz, która uczy się w siódmej klasie sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie. Jest wychowanką Roberta Dołęgi.

Julka, miejsce w kadrze to duży powód do dumy?

- Jest to dla mnie bardzo duży powód do dumy. Mimo że miałam długą przerwę, to jednak nadal trenuję, bo to moja pasja.

Spodziewałaś się powołania?

- Właśnie nie. Tym większa moja radość.

Kto Ci o tym powiedział?

- O miejscu w kadrze dowiedziałam się przypadkiem.

Siostra przeczytała informację na profilu Olimpijczyka Łuków i mi napisała, że jest ze mnie dumna. Trener tajemniczo też mówił o tym na treningu.

Jak zaczęła się twoja przygoda z ciężarami?

- Moja przygoda z ciężarami zaczęła się w czerwcu 2018 roku. Trener Robert Dołęga zapytał mnie, czy nie chciałabym spróbować. Stwierdził, że ćwiczenia siłowe pomogą mi w grze w piłkę ręczną. I tak jakoś mi się spodobało. Póki co trenuję i piłkę ręczną, i podnoszenie ciężarów.

Ciężary to dyscyplina dla kobiet?

- Tak. Większość osób mówi, że ciężary to nie jest sport dla kobiet. Ja twierdzę wręcz przeciwnie. To sport także dla dziewcząt. Poprawia sylwetkę i daje pewność siebie. Oprócz tego podnoszenie ciężarów to bardzo ciekawa dyscyplina.



Co jest fascynującego w ciężarach?

- Jest dużo fascynujących rzeczy. Przykładowo same treningi,

które mam teraz cztery razy w tygodniu i przygotowania na zawody. Emocje związane z samymi zmaganiem, medale

i puchary, które można wywalczyć. Oprócz tego można poznać ciekawych ludzi i zwiedzić nowe miejsca w Polsce. Bardzo lubię wyjeżdżać na obozy sportowe.

Chyba nie miałas wyboru?

- Powiedzmy. Moim dwaj bracia uprawiali podnoszenie ciężarów. Starszy Jakub pomaga mi, wspiera i czasem doradza w kwestii techniki. Drugi Hubert też mnie dopinguje. Jestem z nich bardzo dumna, a oni ze mnie też.

Jakie masz marzenia związane z ciężarami?

- Chciałabym wywalczyć medal mistrzostw Polski. Byłoby pięknie, gdybym znalazła się w kadrze na wyjazd na mistrzostwa Europy młodzieżek.

Robert Dołęga - wielki, łysy facet, który jest trenerem. Jak go ocenisz?

- Dużo zawdzięczam mojemu szkoleniowcowi, ponieważ to

on mnie nauczył tych wszystkich rzeczy. Można mu zaufać i zawsze mnie wspiera, jeśli nawet coś się nie uda. Zawsze pocieszy. Trener Robert jak dla mnie jest najlepszym trenerem i na lepszego nie mogłam trafić.

Z czym wiąże się fakt bycia w kadrze?

- To możliwość przebywania i trenowania na obozach kadry z najlepszymi dziewczynami w Polsce, ale także wiąże się z dużą odpowiedzialnością i też zdaję sobie sprawę, że nie mogę zmarnować tej szansy. Nie wiadomo, czy dostałabym następną taką możliwość. Chcę spełnić swoje marzenia i dać dużo emocji mojej rodzinie i kibicom.

mp

Już za tydzień

W kolejnym numerze Wspólnoty Łukowskiej ukaże się wywiad z Robertem Dołęgą

Kinga w kadrze

Wychowanka Łukovii Łuków została powołana na zgrupowanie szkoleniowe. Po raz kolejny Kinga Kamecka będzie ćwiczyła z najlepszymi zawodniczkami w kraju.

Bramkarka Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku znalazła się w kadrze na obóz, który od 22 do 30 czerwca odbędzie się w Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem. W gronie wyróżnionych znalazło się 18 zawodniczek. Selekcjonerem kadry jest Adrian Struzik. - Jestem zadowolona i szczęśliwa. Cieszę się, że dostałam kolejną szansę. Wyjazd na zgrupowanie jest dla mnie wyróżnieniem. Znalazłam



Czerwiec to bardzo pracowity miesiąc dla Kingi Kameckiej. Łukowianka ma za sobą konsultację bramkarską, a pod koniec miesiąca wyjedzie do Zakopanego na zgrupowanie kadry (dziewczeta ur. w 2002 roku i młodsze) (fot. archiwum zawodniczek)

mp

Pływalnia już za chwilę

27 czerwca odbędzie się otwarcie pływalni letniej „Delfin” w Łukowie.

Pierwsi goście będą mogli korzystać z atrakcji od godz. 10. Będzie obowiązywał limit miejsc, zgodnie z zasadami bezpieczeństwa. Pływalnia będzie czynna codziennie w godzinach 10 - 20.



mp

Puchar Polski w lipcu

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w Lublinie Oddział Terenowy w Białej Podlaskiej poinformował o terminie półfinału Pucharu Polski na szczeblu Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

Spotkanie odbędzie się 19 lipca w Łukowie na obiekcie Orłąt. Bizon Jeleniec zmierzy się z Podlasem Biała Podlaska. Początek spotkania o godz. 17.

Zwycięzca będzie gospodarzem finału, który został zaplanowany na 29 lipca na godz. 17. Rywalem Bizona lub Podlasia będą Orłęta Radzyń Podlaski.

mp

Początek w sierpniu

Władze Białkopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej podały informację o starcie rozgrywek w Klasie Okręgowej, Klasie A i B oraz w zmaganiach młodzieżowych.

Piłkarze Klasy Okręgowej oraz dwóch grup Klasy A wybiegną na boisko, by walczyć o punkty 16 sierpnia. W „Okręgowce” odbędzie się 13 kolejek, a ostatnia zostanie rozegrana 11 listopada. W Klasie A rozegranych zostanie 12 serii gier. Finisz zaplanowano na 25 października.

Początek rywalizacji w Klasie B odbędzie się 6 września. Dzień wcześniej do walki o punkty wrócą zespoły młodzieżowe.

Pierwszymi oficjalnymi meczami w nowym sezonie będą boje w Pucharze Polski na szczeblu okręgowym. Pierwsza runda odbędzie się 2 sierpnia, a druga tydzień później. Na 9 września zaplanowano trzecią serię walki o PP.

TERMINY SPOTKAŃ W KLASIE O

16.08.2020
23.08.2020
30.08.2020
06.09.2020
13.09.2020
20.09.2020
27.09.2020
04.10.2020
11.10.2020
18.10.2020
25.10.2020
08.11.2020
11.11.2020

TERMINY SPOTKAŃ W KL. A

16.08.2020
23.08.2020
30.08.2020
06.09.2020
13.09.2020
20.09.2020
27.09.2020
04.10.2020
11.10.2020
18.10.2020
25.10.2020

Opowiedz nam o sporcie



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

MATEUSZ POŁYNKA

lys162@poczta.onet.pl,
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

W Burcu nie ma chętnych do prac społecznych?

Plac zabaw dla dzieci zarasta trawą. Kto ma go skosić?

GMINA WOJCIESZKÓW

Miejsce, które miało służyć najmłodszym mieszkańcom do rozrywki i zabawy - zamiast cieszyć - straszy zaroślami.

Do naszej redakcji zgłosiła się czytelniczka, która twierdzi, że plac zabaw w Burcu nie jest koszony. Rodziny, które chcą z niego skorzystać mają problem, bo dzieci nie mają się jak bawić.

- W Wólce Domaszewskiej, Siedliskach czy Wojcieszkowie mieszkańcy sami dbają o te place w czynie społecznym - mówi kobieta.

Teren jest zaniedbany

Mieszkaneczka gminy twierdzi, że mieszkańcy wsi oczekują, że teren wykosi gmina. - W Burcu jest dwóch radnych, sołtys, działa OSP. Dla nich zebrać się i wykosić to nie byłoby dużym problemem, taki system funkcjonuje w innych wsiach - żali się kobieta. Plac zabaw w Burcu to dosyć spory teren. Znajduje się tam zjeżdżalnia, huśtawki, karuzela i dwa bujaki. Teren nie ma ogrodzenia. - Mimo że na placu jest mało zabawek to przychodzimy w niedzielę z dziećmi w to miejsce. Niestety plac jest zaniedbany - mówią rodzice z Burca.

Temat koszenia trawy na placu zabaw w Burcu zasygnalizował na majowej sesji Rady Gminy Wojcieszków radny Andrzej Mazurek. Zapytał czy trawa jest nieskoszona przez zakaz zabawy, czy nie ma komu tego zrobić.

- Trawa urosła w kolano, aż niemiło patrzeć - mówił radny Mazurek. Jak urosnie jeszcze to wzrosną koszty jej koszenia - dodał.

Czas na oszczędzanie

Dotychczas koszeniem miejsc użyteczności publicznej w Wojcieszkowie



Zarośnięty plac zabaw w Burcu wkrótce ma być skoszony. W tym roku plac zostanie ogrodzony oraz zakupione zostaną dwa elementy siłowni zewnętrznej. Koszty pokryte zostaną z funduszu sołeckiego

zajmował się Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej. Prace zlecane były przez wójta. Od niedawna sytuacja uległa zmianie. Wójt Agnieszka Cieślak wprowadziła w gminie oszczędności i poprosiła lokalne organizacje o to, by same dbały o takie miejsca.

- Aby gmina nie musiała płacić takich pieniędzy, jakie do tej pory były płacone ZGK, koszeniem trawy w parku w Wojcieszkowie zajęli się pracownicy gminy. Traktorka do koszenia użyczył nam Klub Sportowy z Wojcieszkowa - tłumaczyła na sesji wójt. W Wólce Domaszewskiej mieszkańcy wykosili boisko kosiarką rotacyjną - dodała Cieślak.

Mieszkańcy Wólki Domaszewskiej zapewnili, że jeśli trzeba będzie wykosić pobocze również się tym zajmą w czynie społecznym. Jak czytamy na stronie ZGK w Wojcieszkowie, za godzinę koszenia kosą spalinową trzeba zapłacić 54 zł netto. Stawka za godzinę koszenia traktorem wynosi 101,90 zł netto.

Na strażaków można liczyć

Rodzice: Mimo że na placu jest mało zabawek to przychodzimy w niedzielę z dziećmi w to miejsce. Niestety plac jest zaniedbany

Jak stwierdziła wójt, gmina na zakup placu zabaw w Burcu wydała 96 tys. zł prosi więc, aby mieszkańcy sami go kosili. Agnieszka Cieślak wystosowała apel do OSP w Burcu, by się tym zajęli.

W tej sprawie skontaktowali się z radnym Bartoszem Kraśniewskim, który jest jednocześnie prezesem OSP w Burcu. Jak zapewnił w rozmowie telefonicznej, strażacy już umówili się na koszenie.

- Dla nas strażaków skoszenie trawy nie jest problemem, wcześniej również wykonywaliśmy prace społeczne - mówi radny.

Kraśniewski za pośrednictwem „Wspólnoty” chciałby zaapelować do mieszkańców, aby zaangażowali się w życie miejscowości.

Radny Kraśniewski: Dla nas strażaków skoszenie trawy nie jest problemem, wcześniej również wykonywaliśmy prace społeczne

- Zapraszam mieszkańców na zebrania wiejskie organizowane przez sołtysa i radnych. Pomoże to uniknąć nieporozumień i ułatwi współpracę.

W czynie społecznym ogrodzą plac

W tym roku plac zabaw w Burcu zostanie ogrodzony. Po raz pierwszy w historii sołectwa, wsi przyznano fundusz sołecki.

- Mieszkańcy ustalili, że za pieniądze zakupimy materiał na ogrodzenie placu. Aby zaoszczędzić jak najwięcej pieniędzy nie będziemy angażować w prace żadnej zewnętrznej firmy, ogrodzenie wykonamy w czynie społecznym -



Bartosz Kraśniewski

radny i prezes OSP Burzec

PRACUJEMY SPOŁĘCZNIE, ALE W ZAMIAN LICZYMY NA WSPARCIE GMINY

- Dla nas strażaków skoszenie trawy nie jest problemem. Cała nasza działalność opiera się na pracy społecznej. Nie ukrywam jednak, że liczymy na wsparcie ze strony Urzędu Gminy w doposażeniu naszej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w niezbędny sprzęt treningowy



Agnieszka Cieślak

wójt gminy Wojcieszków

PRACE W CZYNIE SPOŁĘCZNYM

- W innych miejscowościach w gminie uruchomiono społeczniostwo, warto aby w Burcu też tak było. Pieniądze, które uda się zaoszczędzić na pewno się nie zmarnują. W innych miejscowościach ludzie się mobilizują. Próbujemy brać pozytywny przykład z siebie nawzajem



PRZYSTANEK JAK W DŻUNGLI

Mieszkańcy skarżą się także na zarośnięty przystanek przy drodze powiatowej. - Dlaczego Zarząd Dróg Powiatowych nie dba o to, abyśmy mogli bezpiecznie i wygodnie korzystać z przystanku - pytają zdenerwowani mieszkańcy

mówi Robert Garbacik sołtys wsi.

Ogrodzenie będzie panelowe. Radni i sołtys w najbliższym czasie zakupią wszystkie potrzebne materiały.

Za pieniądze, które uda się za-

oszczędzić, jeszcze w tym roku wieś zakupi dwa elementy siłowni zewnętrznej.

mz

Informacja o szacowaniu strat w uprawach rolnych spowodowanych przez grad

GMINA ADAMÓW: Urząd Gminy informuje, że właściciele gospodarstw rolniczych mogą składać oświadczenia o stratach w uprawach sadowniczych. Wszystko to związane jest z występowaniem w ostatnim czasie na terenie gminy opadów gradu. Dokumentację wraz ze zdjęciami potwierdzającymi wystąpienie szkód składać można do 26 czerwca 2020 r. Wnioski o szacowanie strat oraz niezbędne wzory oświadczeń dostępne są na stronie Urzędu Gminy Adamów. Szczegółowe informacje uzyskać można pod nr. tel. 25 75 53 140.

mz

Konkurs „BUKIET DLA MAMY” rozstrzygnięty



Gminna Biblioteka Publiczna w Adamowie dziękuje wszystkim za przesłanie kwiatowych kompozycji. Spośród nadesłanych zdjęć komisja wybrała trzy. Miejsce I - Monika Dzido, Miejsce II - Roksana Więckowska, Miejsce III - Gabrysia Piotrowska. Pozostałe prace otrzymały wyróżnienia. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i drobne upominki

Powstanie altana grillowa i miejsca postojowe

Rozbudowa świetlicy w Cisowniku potrwa do października

GMINA KRZYWDA

Mieszkańcy Cisownika już jesienią będą mogli korzystać z większej świetlicy. Wykonawca robót jest już wybrany, a umowa podpisana.

By wybrać firmę, która wykona prace, były potrzebne dwa przetargi.

- Za pierwszym razem postępowanie zostało unieważnione, ponieważ najtańsza oferta przekraczała o ponad 50 tys. zł kwotę, która była zaplanowana na to zadanie. W drugim przetargu ceny spadły i ostatecznie inwestycja będzie kosztować niecałe 460 tys. zł - mówi wójt gminy Krzywda Krzysztof Warda.

Wygrał Irpol

Przetarg wygrała firma IRPOL

Ireneusz Przeździak z ul. Trzaskoniec 34 w Łukowie, która przedstawia najkorzystniejszą ofertę - cenę brutto 459 tys. zł. Ta oferta wygrała z propozycjami firm: P&D Przedsiębiorstwo Usługowo Budowlane Łukasz Dziewa z Niedzwicy, FUH Jerzy Gajownik z Krzywdy, Usługi Remontowo-Budowlane Marcin Jakimowicz z Łukowa, Invest Ciołek Jarosław ze Starej Wróbliny, Przemysław Dybciak FUH z Sieciaszki Trzeciej, DACH EXPERT Ewa Ładosz, Wrotnów - Miedzna, Usługi Budowlane Zbysław Burdach, Łuków.

Nowy dach

W nowej części rozbudowanego obiektu w Cisowniku będzie kotłownia i toalety, zaś na całą świetlicę zostanie położony nowy dach i docieplone ściany zewnętrzne. Firma, która wygrała przetarg ma również m.in.: wymienić okna

i drzwi, wykonać albo wymienić wszystkie instalacje, a przy świetlicy postawić altanę grillową, przygotować miejsca postojowe oraz ogrodzić i oświetlić cały teren.

Choć procedura wyboru wykonawcy nieco się przedłużyła, termin zakończenia robót nie zmienił się i jest ustalony na 23 października tego roku.

Świetlica w Cisowniku była ostatnio remontowana w 2011 r. po tym, jak sprawy własnościowe dotyczące działki, na której stoi, zostały rozstrzygnięte. Mieszkańcy sami odnawiali świetlicę, wykonali większość robót i kupili część materiałów. Gmina pozyskała pieniądze na wyposażenie obiektu za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Razem”, która przyznała na ten cel środki w ramach tak zwanych małych projektów. Dzięki temu do świetlicy w Cisowniku udało się kupić stoły z krzesłami, zestawy naczyń,

Na całej świetlicy zostanie położony nowy dach i docieplone ściany zewnętrzne

sprzęt i meble kuchenne oraz inne urządzenia niezbędne dla funkcjonowania świetlicy.

Program rewitalizacji

Rozbudowa świetlicy w Cisowniku to pierwsze z kilku zadań inwestycyjnych, zapisanych w programie rewitalizacji. Kolejnym będzie modernizacja budynku dworca kolejowego, która rozpocznie się w tym roku i zakończy w 2021. W programie rewitalizacji jest również utworzenie miasteczka ruchu drogowego w Krzywdzie, które jest planowane na 2022 rok.

mo

Kontrola deklaracji śmieciowych

GMINA ŁUKÓW/GMINA KRZYWDA

Urząd Gminy Łuków i Urząd Gminy Krzywda weryfikują dane zawarte w złożonych deklaracjach o wysokości opłaty za odpady, dotyczące liczby mieszkańców zamieszkujących nieruchomości. W przypadku zmiany liczby osób mieszkających na terenie nieruchomości właściciel jest zobowiązany złożyć nową deklarację do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana.

W przypadku uzasadnionych wątpliwości mieszkańcy gminy Łuków są wzywani do udzielenia wyjaśnień oraz złożenia nowej deklaracji. Mieszkańcy mogą sami złożyć korektę dotychczasowej deklaracji, wykazując rzeczywistą liczbę osób. Niezłożenie poprawnej deklaracji prowadzi do wydania decyzji, ustalającej wysokość opłaty za śmieci z naliczeniem zaległości i odsetek. Kto nie segreguje odpadów, powinien złożyć w Urzędzie Gminy Łuków (pokój nr 2, parter) deklarację z uwzględnieniem se-

mo

gregacji. Wtedy otrzyma worki do segregacji oraz aktualne wytyczne. Brak segregacji lub jej nieprawidłowości spowodują podwyższenie opłaty za miesiąc, w których nie dopełniono obowiązku.

W przypadku gminy Krzywda po wstępnej i wrywkowej weryfikacji złożonych dotychczas deklaracji okazało się, iż zawarte w nich błędy dotyczą głównie zaniżonej liczby osób zamieszkujących na danej nieruchomości. Poprawną deklarację można złożyć osobiście w Urzędzie Gminy Krzywda (pok. Nr 16), wysłać pocztą lub e-mailem lub przez ePUAP. W przypadku uzasadnionych wątpliwości co do danych zawartych w deklaracji organ podatkowy wezwie do udzielenia wyjaśnień oraz złożenia nowej deklaracji. Niewypełnienie tego obowiązku będzie prowadziło do postępowania i wydania decyzji administracyjnej naliczającej opłatę z odsetkami.

Wakacyjne półkolonie z KRUS-em

GMINA STANIN Od 3 do 12 lipca w gminie organizowane będą bezpłatne półkolonie dla dzieci rolników (ur. po 1 stycznia 2004) ubezpieczonych w KRUS. W ramach zajęć dzieci będą uczestniczyć w wycieczkach (Kazimierz Dolny, Janowiec, Firlej, baseny z nauką pływania Siedlce, Łuków) oraz zajęciach sportowo-rekreacyjnych. Planowany jest transport dzieci na miejsce zajęć, a także wyżywienie. Liczba

miejsz jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń elektronicznych (na stronie internetowej gminy). **Osoby nieubezpieczone w KRUS:** Prowadzone są rozmowy, żeby za opłatą w półkoloniach mogły uczestniczyć także dzieci osób, które nie są ubezpieczone w KRUS. W formularzu należy zaznaczyć w ostatnim pytaniu, dotyczącym KRUS - „nie”. Więcej info nr tel.: 518 034 640.

mo

Czy właściwie segregujesz odpady?

GMINA STANIN Od czerwca rozpoczęła się kontrola przestrzegania przez mieszkańców zasad segregacji odpadów komunalnych. Sprawdzane są pojemniki/worki na pozostałe odpady zbierane selektywnie (zmieszane), czy nie znajdują się w nich odpady, które podlegają selektywnej zbiórce tj. papier, plastik, szkło, metal, przeterminowane leki, chemikalia, zużyte baterie, zużyty sprzęt RTV i AGD, odpady budowlane,

odpady ulegające biodegradacji. W przypadku stwierdzenia naruszenia zasad segregacji na danej nieruchomości na właściciela będzie nałożona podwyższona opłata. Prawidłowa segregacja odpadów wpływa na zmniejszenie kosztów ponoszonych przez gminę, a brak segregacji na podwyższenie kosztów gminy a co za tym idzie - podwyższenie opłat śmieciowych dla mieszkańców.

mo

Sala gimnastyczna w Zastawiu

GMINA STANIN Gmina ogłosiła przetarg na rozbudowę budynku szkoły w Zastawiu o salę gimnastyczną z zapleczem sanitarnym i pomieszczenia dydaktyczne. Sala gimnastyczna będzie mieć wymiary 12,26 x 25,20 m i wysokość 6,68 m. Przewidziano dwa niezależne wejścia z korytarza wewnętrznego. Inwestycja obejmuje m.in. nastę-

pujące roboty: rozbiórkowe, związane z połączeniem budynków, stropy, więźba dachowa, pokrycie dachowe, stolarka, ślusarka okienna i drzwiowa, schody zewnętrzne i pochylnia, wentylacja i klimatyzacja. Termin składania ofert do 24 czerwca, zakończenie prac: do końca sierpnia tego roku.

mo

Namalowali laurki dla mam i wygrali nagrody



GMINA ŁUKÓW Ponad 60 zdjęć z laurkami i portretami dedykowanymi dla swoich mam wpłynęło na internetowo-wirtualny konkurs plastyczno-fotograficzny zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Łukowie w ramach VII Gminnego Festiwalu „Mamo Moja...”. Spośród wszystkich uczestników konkursu organizator wylosował 10 nagród w postaci bonów towarowych o wartości 120 zł z przeznaczeniem na zakup artykułów szkolnych, gier i zabawek. Każdy, kto wykonał prace dla swojej mamy, otrzyma tradycyjną pocztą upominek za udział w konkursie, a przede wszystkim za to, że tak pięknie podziękował za trud wychowania i miłość matczyną. W wyniku losowania bonów towarowe otrzymali: Weronika Zarzycka - Zarzecz Łukowski, Amelia Bańkowska - Żdźary, Fryderyk Pszczółkowski - Gołaszyn, Aleksander Pszczółkowski - Gołaszyn, Dawid Luty - Żdźary, Maja Kurowska - Dminin, Jan Wilczyński - Suchocin, Julia Konieczna - Aleksandrów, Łucja Bańkowska - Żdźary, Kacper Wiąckiewicz - Wólka Świątkowa.

6 czerwca rządziły dzieciaki



Dzieci chętnie angażowały się w zabawy ruchowe na świeżym powietrzu. Zumbę poprowadziła Agnieszka Radzikowska z Platinum Gym&Fitness. Na scenie odbył się również pokaz tańca Pool Dance&Fitness w wykonaniu Oliwki Dmowskiej, Nataliki Dmowskiej oraz Oliwki Drosi

Pokaz iluzji i magii, maskotka z Psiego Patrolu, policyjne motory, wata cukrowa, lody, dmuchańce i wiele innych atrakcji sprawiły, że Dzień Dziecka był udany. Każde dziecko znalazło coś dla siebie.

W Dzień Dziecka 2020 tradycyjnie odbyła się impreza plenerowa w Parku Miejskim. Mimo obostrzeń sanitarnych rodziny z dziećmi tłumnie przyszedły, by wspólnie się bawić.

Anastazja Sadło, Lena Aleksandrowicz i Julia Osiak z grupy recytatorskiej ŁOK wyrecytowały wiersze, a Antonio Vivo dał mini-koncert. Ze względu na zarządzenie Głównego Inspektora Sanitarnego udział w imprezie mogło wziąć maksymalnie 150 osób. Organizatorzy: Łukowski Ośrodek Kultury oraz Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łukowie zorganizowali imprezę w dwóch turach.

Organizatorzy dziękują partnerom: Miastu Łuków, Komendzie Powiatowej Policji w Łukowie, Pole Dance&Fitness, Platinum Gym&Fitness, Smykolandii oraz Teatrowi Forma z Białegostoku.

mz



Jak zawsze niezawodni policjanci z Łukowskiej Komendy przyjechali do Parku Miejskiego na motocyklach. Dzieci mogły usiąść na jednośladach



Podczas warsztatów plastycznych wiele dzieci odnalazło w sobie artystę. Najmłodszy chętnie malował dłońmi



Dzień Dziecka uświetnił dobrze znany najmłodszy Komisarz Miś. Milusińscy chętnie robili sobie z nim zdjęcia



Piotr Płudowski, burmistrz Łukowa, złożył dzieciom życzenia i rozdawał im drobne upominki



Na scenie odbył się pokaz iluzji i magii w wykonaniu Teatru Forma z udziałem maskotki Chase z Psiego Patrolu

Sukces Bartka Szewczyka

Bartłomiej Szewczyk, uczeń Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie, kształcący się w zawodzie technik agrobiznesu, zajął II miejsce podczas etapu centralnego IV Ogólnopolskiego Konkursu „Bliżej pszczół” organizowanego przez KUL pod patronatem MEN, Kuratorium Oświaty i WFOŚiGW w Lublinie.

14. miejsce w tym konkursie zajął uczeń tej samej klasy Kamil Lasota. Uczniów przygotowała Renata Wawryniuk.

mo



Bartek uzyskał tytuł laureata i indeks na architekturę krajobrazu na KUL-u oraz nagrody

Kącik zabaw od SPOMLEKU

Serenadowy kącik zabaw dla dzieci powstał w Przychodni Zdrowia SP ZOZ w Łukowie.

Dzięki wsparciu mieszkańców, lokalnych mediów, a także szefowej kuchni Sylwii Stachyry, szpital w Łukowie zdobył największe w poparcie internautów w tej edycji konkursu „Serenada dla dzieci” Mleczarni Spomlek. Na nasz szpital oddano ponad 28 tys. głosów.



Kącik zabaw jest wyposażony w wieżę edukacyjną, zabawki, kolorowanki oraz przepisy na zdrowe posiłki. Został otwarty w piątek, 5 czerwca

mo